

Gimn. Męskie
imi. Krasiński

PAŃSTWOWE
GIMNAZJUM MĘSKIE
Należność pocztowa uliszczona ryczałtem
w Białej-Podlaskiej

Rok VII.

5 egz



Nr. 1 (65).

DZIENNIK URZĘDOWY

KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO LUBELSKIEGO.

Lublin, wrzesień 1934 r.

TREŚĆ.

Część urzędowa.

A. (Zarządzenia ogólne).

Pozycja.	Str.
Okólniki i pisma okólne do P. P. Inspektorów Szkolnych i Dyr. zakładów nauk. w Okręgu.	
1. w sprawie przepisów rachunkowo - kasowych dla Dyrekcyj (Kierownictw) Państwowych Gimnazjów, Zakładów Kształcenia Nauczycieli, Szkół Zawodowych, Rolniczych, Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego oraz Szkół Specjalnych	2
2. w sprawie opłat w Państwowym Instytucie Robót Ręcznych, Państwowym Instytucie Nauczycielskim, Państwowym Instytucie Pedagogiki Specjalnej i Państwowym Wyższym Kursie Nauczycielskim (grupa robót ręcznych)	30
3. w sprawie zalecenia szkotom „Kwartalnika Historycznego” wraz z „Wiadomościami Historyczno - Dydaktycznymi”	33
4. Komunikaty	33

5. Część nieurzędowa.

Nekrologi	35
J. Janiczek — — — Wytyczne organizacyjne i programowe w zakresie oświaty pozaszkolnej na terenie Okręgu Szkolnego Lubelskiego na rok szkolny 1934/35	35
Józef Steliga — — — O właściwą treść i metodę pracy w Niedzielnym Uniwersytecie Ludowym	45
Tomasz Hardejewski — Kilka uwag o rejonach i kierownikach rejonów oświatowych	52
Z literatury i książek dla młodzieży	55
Przegląd polskiej prasy z zakresu oświaty pozaszkolnej	58
Przegląd czasopism	62
Komunikaty	63
Nadesłane	64
Ogłoszenia	64
Załącznik. Skorowidz Dz. Urz. K. O. S. Lubelskiego za czas od 1.IX-33 do 1.VI (włącznie) 34 r.	

I. CZĘŚĆ URZĘDOWA.

OKÓLNIKI i PISMA OKÓLNE do P. P. Inspektorów Szkolnych
i Dyr. zakładów nauk. w Okręgu.

1.
MINISTER
WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA
PUBLICZNEGO

Warszawa.

OKÓLNIK Nr. 107

z dnia 12 lipca 1934 r. (IR-5952/34)

w sprawie przepisów rachunkowo-kasowych dla Dyrekcyj (Kierownictw) Państwowych Gimnazjów, Zakładów Kształcenia Nauczycieli, Szkół Zawodowych, Rolniczych, Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego oraz Szkół Specjalnych.

Z dniem 1 września 1934 r. wprowadzam w życie załączone przepisy rachunkowo-kasowe dla Dyrekcyj (Kierownictw) Państwowych Gimnazjów, Zakładów Kształcenia Nauczycieli, Szkół Zawodowych, Rolniczych, Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego oraz Szkół Specjalnych.

Minister
W. Jędrzejewicz

PRZEPISY RACHUNKOWO-KASOWE

dla Dyrekcyj (Kierownictw) Państwowych Gimnazjów, Zakładów Kształcenia Nauczycieli, Szkół Zawodowych, Rolniczych, Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego oraz Szkół Specjalnych, wydane przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu i Najwyższą Izbą Kontroli.

§ 1.

(1) Dyrekcje (Kierownictwa) Państwowych Gimnazjów, Zakładów Kształcenia Nauczycieli, Szkół Zawodowych, Rolniczych, Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego oraz Szkół Specjalnych pobierają wszelkie opłaty, przewidziane rozporządzeniami, z wyjątkiem wymienionych w § 2, jedynie za pośrednictwem Pocztovej Kasy Oszczędności.

2) Osiągnięte wpływy stanowią fundusz specjalny Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pod nazwą „Taksa administracyjna” i są przeznaczone na potrzeby, ustalone w budżetach rocznych.

3) Obrót Pocztovej Kasy Oszczędności normują wydane przez Dyrekcję P. K. O. osobne przepisy, które Dyrekcje (Kierownictwa) otrzymują po zgłoszeniu przystąpienia do obrotu czekowego.

§ 2.

(1) Opłaty za wydanie duplikatów świadectw (dyplomów) uiszczają zainteresowane strony znaczkami stemplowymi, które Dyrekcje (Kierownictwa) nakleją na duplikacie i kasują.

§ 3.

- (1) Dyrekcje (Kierownictwa) prowadzą następujące księgi:
- ✓ 1) dziennik kasowy,
 - ✓ 2) kontrolę opłat uczniów (słuchaczy),
 - ✓ 3) księgi inwentarza,
 - ✓ 4) księgę materiałową.

(2) Księgi inwentarza powinny być ponumerowane, przesnurowane, opatrzone na końcach sznura pieczęcią lakową i poświadczone przez Kuratorium Okręgu Szkolnego, a dziennik kasowy ponumerowany i poświadczony. Księgi kontroli opłat uczniów oraz materiałowe poświadczeń nie wymagają.

§ 4.

(1) W dzienniku kasowym (wzór Nr. 1) zapisy rozpoczyna się od 1 września każdego roku saldem z ubiegłego roku szkolnego. Jeżeli saldo zawiera wpłaty, uskutechnione w czasie od dnia 20 sierpnia do dnia 31 sierpnia za 1 półrocze nowego roku szkolnego, to należy je zapisać do nowego dziennika kasowego w dwu pozycjach: a) pozostałość z ubiegłego roku szkolnego, b) wpłaty na poczet nowego roku szkolnego.

(2) Stronę przychodu wypełnia się na podstawie sprawdzonych wyciągów kontowych P. K. O., opartych dowodami wpłaty.

(3) Przed zapisaniem wpłat do dziennika kasowego Dyrekcje (Kierownictwa) sprawdzają:

1) czy saldo początkowe zgodne jest ze saldem końcowym poprzedniego wyciągu P. K. O.,

2) czy nie brakuje jakiego wyciągu,

3) czy nadesłane dowody wpłaty oznaczone są właściwym numerem i nazwą konta Dyrekcji (Kierownictwa) w P. K. O.,

4) czy otrzymany wyciąg zgodny jest z dowodami wpłaty oraz innymi dokumentami,

5) czy wyciąg jest należycie podsumowany i czy wyprowadzony stan końcowy jest prawdziwy.

(4) Dostrzeżone niezgodności Dyrekcje (Kierownictwa) stwierdzają na wyciągu w formie uwagi. Ani poszczególnych kwot, ani ogólnej sumy w wyciągu kontowym P. K. O. Dyrekcje (Kierownictwa) zmieniać nie mogą.

(5) Po sprawdzeniu w powyższy sposób wyciągów Dyrekcje (Kierownictwa) grupują wszystkie wpływy według tytułów przedziałek dziennika kasowego i zapisują w ogólnych sumach do odnośnych przedziałek tego dziennika bez względu na zauważone w wyciągu błędy. Stwierdzone w wyciągu względnie w dowodach niezgodności Dyrekcje (Kierownictwa) regulują w sposób następujący:

1) a) w wypadku, gdy w ogólnej sumie wyciągu mieszczą się wpłaty nienależne Dyrekcji (Kierownictwu), dowody na te wpłaty zapisują do przedziałki „niewłaściwe przychody” i zwracają się do P. K. O. o odpisanie. Po otrzymaniu wyciągu kontowego, potwierdzającego odpisanie nienależnej wpłaty, Dyrekcje (Kierownictwa) zapisują odpisaną sumę do przedziałki „zwrot niewłaściwych przychodów”.

b) wpłaty zarachowane przez P. K. O. zgodnie z treścią blankietu nadawczego, lecz mylnie nadane na konto „taksy administra-

cyjnej" (np. opłata za internat, należność za wykonaną robotę przez warsztaty szkolne i t. p.), Dyrekcje (Kierownictwa) księgują w przedziałce „niewłaściwe przychody”, zarządzają rozchodowanie tych sum według przeznaczenia i księgują te rozchody w przedziałce „zwrot niewłaściwych przychodów”.

2) W wypadku, gdy ogólna suma wpłat wykazana w wyciągu jest większa lub mniejsza od sumy, wynikającej z dodania poszczególnych pozycji, Dyrekcje (Kierownictwa) księgują wszystkie wpłaty zgodnie z dowodami i zwracają się do P. K. O. o sprostowanie sumy. Otrzymanego z P. K. O. doniesienia o dopisaniu lub odpisaniu księgować nie należy.

3) W wypadkach stwierdzenia omyłkowego zapisania przez P. K. O. do wyciągu wypłat przez Dyrekcje (Kierownictwa) niezleconych oraz w wypadkach mylnego sumowania wyciągów po stronie rozchodu, Dyrekcje (Kierownictwa) nie księgują mylnych sum w dzienniku kasowym, lecz jedynie zwracają się do P. K. O. z żądaniem sprostowania omyłek, przy czym dokonanych przez P. K. O. sprostowań również nie należy księgować.

(6) Stronę rozchodu dziennika kasowego wypełnia się na podstawie wystawionych czeków P. K. O. oraz opłaconych z podjętej zaliczki rachunków firm (osób) i list wypłat wynagrodzeń egzaminatorów.

7) Wypłaty za pośrednictwem P. K. O. Dyrekcje (Kierownictwa) uskuteczniają zapomocą czeków: kasowych, przelewowych i przekazowych. Zapisy w dzienniku, dotyczące wypłat na podstawie czeków, sprawdza się z otrzymanym następnie wyciągiem P. K. O.

8) Czeki podpisuje Dyrektor (Kierownik) lub w jego nieobecności upoważniony zastępca; sekretarz względnie nauczyciel, pełniący obowiązki sekretarza, nie mogą być upoważnieni do podpisywania czeków.

(9) Czeki kasowe służą do podjęcia gotówki w kasie tego oddziału P. K. O., w którym Dyrekcje (Kierownictwa) posiadają konta czekowe. W innych wypadkach Dyrekcje (Kierownictwa) stosują czeki przelewowe lub przekazowe.

(10) W wypadkach niezrealizowania czeku, zapisanego na rozchód w dzienniku kasowym, Dyrekcje (Kierownictwa) na podstawie zgłoszenia odbiorcy o niezrealizowaniu czeku kasowego lub na podstawie doniesienia P. K. O. o dopisaniu kwot niezrealizowanych czeków przelewowych, względnie przekazowych, wpisują niewypłacone kwoty czerwonym atramentem po stronie rozchodu dziennika, jako najbliższą pozycję w odpowiednich przedziałkach pierwotnego zapisu.

(11) Dla każdego roku szkolnego zakłada się oddzielny dziennik kasowy.

UWAGA: 1) Drobne wydatki, nieprzekraczające łącznej sumy 5 złotych, mogą być wpisane na rozchód na podstawie zestawienia, sporządzonego przez osobę dokonyującą zakupów, a poświadczonego przez Dyrektora (Kierownika), względnie jego zastępcę. W wyjątkowych wypadkach, np. przy zakupach na targach lub w kramach, gdy nie można uzyskać pokwitowania dostawcy, wydatki takie mogą być wpisane na rozchód w powyższy sposób, jeżeli nie przekraczają łącznej sumy 20 zł.

2) Mylnie zapisane kwoty lub wyrazy trzeba przekreślić czerwonym atramentem tak, ażeby to, co zostało przekreślone, można było odczytać, nad przekreślonemi kwotami lub wyrazami należy wpisać sumy, względnie wyrazy właściwe zwykłym atramentem i poprawki zaświadczyć podpisem poprawiającego.

§ 5.

(1) Rachunki winny zawierać:

- 1) imię, nazwisko (firmę) i adres wystawcy rachunku,
- 2) miejscowość i datę wystawienia,
- 3) nazwę szkoły, na rzecz której wykonano świadczenia,
- 4) dokładną ilość i cenę dostarczonych przedmiotów lub rodzaj wykonanej pracy i czas jej trwania,
- 5) należycie skasowany znaczek stemplowy, względnie adnotację o uiszczeniu opłaty stemplowej,
- 6) pozycje księgi inwentarza lub materiałowej, o ile wyszczególnione w rachunku przedmioty podlegają zapisom do tych ksiąg,
- 7) podpis Dyrektora (Kierownika) lub jego zastępcy.

(2) Zaopatrzenie rachunku podpisem Dyrektora (Kierownika) lub jego zastępcy jest zaakceptowaniem rachunku oraz stwierdzeniem, że zakupione przedmioty zostały przyjęte we wskazanej ilości i w dobrym stanie, względnie, że opłacona praca została wykonana należycie.

(3) Przy opłacaniu rachunków gotówką lub czekami kasowymi odbiorca kwituje odbiór należności na rachunkach. Przy opłacaniu rachunków czekami przekazowymi lub przelewowymi zamiast pokwitowania należy zaznaczyć na rachunkach datę i numer czeku, którym rachunek opłacono.

§ 6.

(1) Dokonywanie zakupów lub robót na sumy ponad 2.000 zł. Dyrekcje (Kierownictwa) uskuteczniają w drodze przetargu ofertowego, przy czym wybierają tę firmę, która budzi większe zaufanie, daje lepszy materiał, a przy indyferentnych warunkach cenę przystępniejszą. Ofert nie należy żądać, o ile w danej miejscowości jest tylko jedna firma, a sprowadzenie przedmiotów z innej miejscowości byłoby zbyt kosztowne; ofert również nie należy żądać, o ile dane przedmioty (jak np. książki, niektóre pomoce naukowe) mają ustaloną cenę we wszystkich handlach.

§ 7.

(1) Na bieżące drobne wydatki Dyrekcje (Kierownictwa) podejmują z P. K. O. potrzebne kwoty zaliczkowo.

(2) Wysokość zaliczki nie może przewyższać kwoty 500 złotych łącznie z ewentualną pozostałością z poprzednio podjętych zaliczek.

(3) Za straty wynikłe z powodu przechowywania większej gotówki ponad kwotę dozwolonej zaliczki, odpowiada materialnie Dyrektor (Kierownik).

(4) Gotówkę oraz książeczki czekowe P. K. O. Dyrekcje (Kierownictwa) przechowują w należycie zabezpieczonym miejscu pod osobistą odpowiedzialnością Dyrektora (Kierownika).

§ 8.

(1) Dziennik kasowy należy zamykać miesięcznie na podstawie ostatniego wyciągu P. K. O. za miesiąc sprawozdawczy, wykazując obroty: a) w miesiącu sprawozdawczym, b) od początku roku szkolnego do miesiąca sprawozdawczego i c) razem.

(2) Przy zliczaniu obrotów za miesiąc, w którym sprostowano czerwonym atramentem rozchód, Dyrekcje (Kierownictwa) zmniejszają ogólną sumę rozchodu miesiąca sprawozdawczego o kwotę liczb czerwonych.

(3) Wykazane w zamknięciu sumy wpisują Dyrekcje (Kierownictwa) do sprawozdania miesięcznego (wzór Nr. 2), które przesyłają do Kuratorjum Okręgu Szkolnego w terminie do dnia 7-go następnego miesiąca wraz z wyciągami P. K. O. i dokumentami usprawiedliwiającymi przychody i rozchody, dołączonymi do spisu wzór Nr. 2a.

§ 9.

(1) Dyrekcje (Kierownictwa) obowiązane są sporządzać w 3 egzemplarzach plany finansowo-gospodarcze na każdy rok szkolny według wzoru Nr. 3 i przesyłać je do Kuratorjum do dnia 25 czerwca.

(2) Jeden egzemplarz planu finansowo-gospodarczego, zatwierdzony przez Kuratorjum, Dyrekcje (Kierownictwa) przechowują u siebie.

(3) Wydatki szkoły winny być bezwzględnie utrzymane w granicach zatwierdzonych planów finansowo-gospodarczych.

(4) W celu jednak racjonalnego wykonania planów, w razie koniecznej potrzeby, Dyrekcje (Kierownictwa) mogą dokonywać wydatków w kwotach większych od sum zatwierdzonych w niektórych pozycjach, o ile w innych pozycjach posiadać będą oszczędności i to z warunkiem, że ogólna suma wydatków będzie utrzymana w granicach zatwierdzonych planów.

(5) Nieosiągnięcie dochodów w wysokości sumy zatwierdzonej w planie finansowo-gospodarczym powoduje automatyczne zmniejszenie sumy zatwierdzonych wydatków o sumę nieosiągniętą.

(6) Nadwyżka dochodów nad wydatkami podlega przelaniu na rachunek Kuratorjum Okręgu Szkolnego w wysokości ustalonej w zatwierdzonym planie finansowo-gospodarczym.

(7) W wypadku, gdyby Dyrekcja (Kierownictwo) osiągnęła wpływy większe od przewidzianych w zatwierdzonym planie, to różnica ta automatycznie zwiększa sumę nadwyżki ustalonej w zatwierdzonym planie, w żadnym zaś razie nie może mieć wpływu na zmianę wysokości zatwierdzonych wydatków.

(8) Dyrekcje (Kierownictwa), których zatwierdzone plany przewidują dochody mniejsze od zatwierdzonych wydatków, otrzymują z Kuratorjum Okręgu Szkolnego brakujące sumy w formie dotacji.

(9) W razie osiągnięcia wpływów większych od dochodów przewidzianych w zatwierdzonych planach finansowo-gospodarczych przez zakłady szkolne, którym Kuratorja Okręgów Szkolnych udzieliły dotacji w wysokości brakujących sum na pokrycie wydatków, przewidzianych w planach, nadwyżka dochodu nie może być zużyta, lecz winna być najpóźniej do dnia 20 sierpnia przelana na rachunek Kuratorjum Okręgu Szkolnego.

(10) W wyjątkowych wypadkach Dyrekcje (Kierownictwa) mogą występować z należycie umotywowanymi wnioskami do Kuratorjum Okręgu Szkolnego o zmianę zatwierdzonego planu finansowo-gospodarczego. Decyzje Kuratorjum Dyrekcje (Kierownictwa) notują na wzorze Nr. 3.

(11) Dyrekcje (Kierownictwa), których zatwierdzone plany finansowo-gospodarcze przewidują dochody większe od zatwierdzonych wydatków, przelewają nadwyżki za pośrednictwem P. K. O. na właściwe konta Izb

Skarbowych, względnie na konta kas Urzędów Skarbowych, na rachunek funduszu specjalnego Kuratorjum Okręgu Szkolnego pod nazwą „taksa administracyjna“.

(12) Przelewanie nadwyżek na rachunek Kuratorjum Okręgu Szkolnego winny Dyrekcje (Kierownictwa) skutecznie w ratach miesięcznych w takich wysokościach, aby na rachunek Kuratorjum wpłynęło:

do dnia 5 października	— 15%	przypadającej dla Kuratorjum sumy			
do dnia 5 listopada	— 30%	„	„	„	„
do dnia 5 grudnia	— 50%	„	„	„	„
do dnia 5 marca	— 65%	„	„	„	„
do dnia 5 kwietnia	— 80%	„	„	„	„
do dnia 5 maja	— 100%	„	„	„	„

§ 10.

(1) Przy sprawozdaniu z dziennika kasowego za sierpień Dyrekcje (Kierownictwa) winny nadesłać Kuratorjum w 2-ch egzemplarzach sprawozdanie z wykonania planu finansowo-gospodarczego za poprzedni rok szkolny według wzoru Nr. 4,

(2) W sprawozdaniu z wykonania planu finansowo-gospodarczego Dyrekcje (Kierownictwa) wyjaśnia przyczyny, które wpłynęły na znaczniejsze zwiększenie lub zmniejszenie preliminowanych dochodów i wydatków lub na niewykonanie zamierzeń.

(3) W razie wykorzystania uprawnienia, wynikającego z treści § 9 ust. 3, Dyrekcje (Kierownictwa) wyjaśnia powody dokonania wydatków w sumach większych od sum zatwierdzonych w niektórych pozycjach planu.

(4) Łącznie ze sprawozdaniem za miesiąc sierpień Dyrekcje (Kierownictwa) przesyłają dziennik kasowy i wszystkie grzbiety zużytych w roku sprawozdawczym książeczek czekowych.

§ 11.

(1) Po otrzymaniu odpowiednich dowodów wpłaty z P. K. O. Dyrekcje (Kierownictwa) wpisują wpływy od poszczególnych uczniów (słuchaczy) do księgi kontroli opłat uczniów według wzoru Nr. 5.

(2) Po odbyciu posiedzenia Rady Pedagogicznej Dyrekcje (Kierownictwa) umieszczają w księdze kontroli opłat uczniów, na koncie każdej klasy, adnotacje o zwolnieniu:

Na posiedzeniu Rady Pedagogicznej w dniu . . . 19 . . . r. zwolniono:	
. uczniów po zł. na kwotę zł.	
. uczniów po zł. na kwotę zł.	
. uczniów po zł. na kwotę zł.	
Razem na kwotę zł.	

(3) Adnotację o zwolnieniu podpisują Dyrektor (Kierownik) i Sekretarz Rady Pedagogicznej.

(4) Po upływie każdego półrocza szkolnego Dyrekcje (Kierownictwa) sporządzają sprawozdanie o liczbie uczniów (słuchaczy) oraz o stanie wpłat taksy administracyjnej według wzoru Nr. 6 i przesyłają je w 2-ch egzemplarzach do Kuratorjum Okręgu Szkolnego: za I półrocze do dnia 20 stycznia, za II półrocze do dnia 7 września.

(5) Dla każdego roku szkolnego zakłada się osobną księgę kontroli opłat uczniów.

§ 12.

(1) Księgę inwentarza prowadzą Dyrekcje (Kierownictwa) według wzoru Nr. 7. a biblioteczną księgę inwentarza — według wzoru Nr. 8. Każdy przedmiot trwały, zakupiony lub otrzymany bezpłatnie, winien być wpisany do księgi inwentarza i oznaczony trwałym numerem pozycji tych ksiąg. Podział ksiąg winien odpowiadać działom i rozdziałom inwentarza (np. Dział I meble — rozdziały: a) ławki, b) tablice, c) biurka, d) stoły, e) stoliki, f) krzesła i t. d.) oraz działom bibliotecznym (np. Dział I — historyczny, dział II — przyrodniczy, dział III — geograficzny, dział IV — pedagogiczny i t. d.).

(2) W każdym dziale i rozdziale należy stosować oddzielną numerację, rozpoczynającą się od Nr. 1 (np. I — r. a — 14, I — r. d — 42, I — r. f — 38; bibl. I — 18, II — 6, III — 62, IV — 12).

(3) Rozchód w księgach inwentarza może być uskuteczniiony tylko w myśl obowiązujących w tym względzie przepisów (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. z r. 1930 Nr. 6, poz. 92).

§ 13.

(1) Księgę materiałową prowadzą Dyrekcje (Kierownictwa) według wzoru Nr. 9.

(2) W księdze materiałowej należy prowadzić oddzielne konta dla przedmiotów, przeznaczonych z natury swojej do używania przez dłuższy okres czasu (np. konto szcotek, konto popielniczek, konto szufelek, konto kałamarzy, konto bibularzy i t. p.).

(3) Materiałów kancelaryjnych, materiałów do pracowni oraz wszelkich materiałów jednorazowego użytku do księgi materiałowej wpisywać nie należy.

(4) Ewidencję zakupionego opalu Dyrekcje (Kierownictwa) prowadzą w księdze materiałowej, przeznaczając dla niej początkowe konta.

(5) W końcu miesiąca sierpnia każdego roku Dyrekcje (Kierownictwa) ustalają na każdym koncie stan posiadania (remanent) i wpisują te remanenty do księgi materiałowej następnego roku, jako pierwszą pozycję przychodu.

§ 14.

(1) Wprowadzenie dodatkowych ksiąg i sprawozdań oraz dokonywanie zmian w załączonych wzorach bez uprzedniego zezwolenia Ministerstwa W. R. i O. P. jest niedozwolone.

§ 15.

Przepisy niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 września 1934 roku. Z dniem tym przestają obowiązywać:

1) okólnik Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 8 lipca 1934 r. Nr. I R-6418/32 w sprawie przepisów rachunkowo-kasowych dla Dyrekcyj Państwowych Gimnazjum, Państwowych Zakładów Kształcenia Nauczycieli oraz Państwowych Szkół Zawodowych i Specjalnych (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 5. z roku 1932, poz. 58),

2) punkt 4 okólnika Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 28 lutego 1933 r. Nr. I R-1640/33 o gospodarce budżetowej szkolnictwa rolniczego,

3) okólnik Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 19 października 1931 r. Nr. I R-8410/31 w sprawie tymczasowej instrukcji kasowej dla Dyrekcyj Państwowych Szkół Artystycznych w odniesieniu do Państwowych Szkół Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego

Nazwa zakładu szkolnego

DZIENNIK KASOWY

na rok szkolny 19...../.....

1 Poz. bieżąca	2 Data	3 Określenie przychodu lub rozchodu	P R Z Y C H O D Y													Razem	
			4 Taksa administra- cyjna	5 Taksa za egzamin dojrzałości	6 Dotacje z Kuratorium	7 Wpłaty za różne swiadczenia (opat, swiatlo, wynajem sal i t. p.)	8	9	10	11 Inne (w tem odsetki z P. K. O.)	12 Niewlastiwe przychody	13 Taksa za egzamin do podziatu między egzaminującymi	14 ogólne sumy dzienne	15 ogólne sumy od początku roku szkolnego			
		Z przeniesienia															
		Do przeniesienia															

16 Przelew na r-k Kuratorium	17 Wynagrodz. pomocy kancel. oraz opłaty ubezpieczeniowe	18 Pomieszczenie (ko- morne, remont, opat, swiatlo i utrzymanie porządku)	19 Wydatki biurowe (mat. piśmienne, druki szkolne, telefony itp.)	20 Inne wydatki (drobne nieprzewidz. oraz opłaty manip. P.K.O.)	21 Budowle (remonty kapitałne)	22 Pomoc nauk. i urzą- dzenie lokalu szkol.	23 Zasłki (stypendja)	24 Higiena szkolna i wych. fiz.	P R Z Y C H O D Y										Razem		Stan w P.K.O.			
									25	26	27	28	29 Wynagrodzenia za egzamin	30 ogólne sumy dzienne	31 ogólne sumy od początku roku szk.	32 Stan podjętej zaliczki	33 w/g zapisów w Dzien. kasowym	34 w/g wyciągu PKO	35 U w a g i					

_____, dnia _____ 19 ____ r.

(nazwa zakładu) DO KURATORJUM OKRĘGU

Nr. _____ SZKOLNEGO _____

w _____

_____ przesyła sprawozdanie z dziennika kasowego
za m-c _____ 19 ____ r.

Poz. bieżąca	Wyszczególnienie pozycji	O b r o t y					Ilość dokum- mentów	U w a g i
		do m-ca sprawozd. łącznie ze salidem z poprzedn. roku szk.	W m-cu sprawo- zdawcz.	razem				
		złote i grosze						
Przychód								
1	Taksa administracyjna							
2	Taksa za egzamin dojrzałości							
3	Dotacje z Kuratorjum							
4	Wpłaty za różne świadc. (opał, światło, wynajem sali i t. p.)							
5							
6							
7							
8	Inne w tem odsetki z P. K. O.)							
9	Niewłaściwe przychody							
10	Taksa za egzamin do podziału między egzaminujących							
	Razem przychód							
Rozchód								
1	Przelew na rachunek Kuratorjum.							
2	Wynagrodz. pomocy kancelaryjnej oraz opłaty ubezpieczeniowe							
3	Pomieszczenie (komorne, remont, opał, oświetlenie i utrzymanie porządku)							
4	Wydatki biurowe (mat. pisarskie, druki szkolne, telefony i t. p.)							
5	Inne wydatki (drobne-nieprzewidziane oraz opłaty manipulac. P. K. O.)							
6	Budowle — (remonty kapitalne)							
7	Pomoce naukowe i urządz. lokalu szk.							
8	Zasiłki (stypendja)							
9	Higjena szkolna i wych. fizyczne							
10							
11							
12							
13	Zwrot niewłaściwych przychodów							
14	Wynagrodzenie za egzaminy							
	Razem rozchód							
	Stan gotówki w końcu miesiąca sprawozdawczego	a) w P. K. O.	zł.	gr.				
		(rubr. 33 dziennika kasowego)						
		b (z podjętej zaliczki	zł.	gr.				
		Razem zł.						
							(podpis)	

(nazwa zakładu)

S P I S

dokumentów rachunkowych

do sprawozdania za m-c _____ 19 ____ r.

Załączników _____

Wypełnia Kuratorjum Okręgu Szkolnego

Sprawdzono pod względem rachun-
kowym

Celowość wydatków akceptuję

dnia _____ 19 ____ r.

dnia _____ 19 ____ r.

(podpis)

(podpis)

Nr. kolejny	Wyszczególnienie dokumentu	Sumy przychodów	S U M Y					
			Przelew na rachunek Kuratorjum	Wynagrodzenie pomocy kancelaryjnej, oraz opłaty ubezpieczeniowe	Pomieszczenie (komorne, remont, opał, oświetlenie i utrzymanie porządku)	Wydatki biurowe (materjały piśmienne, druki szkolne, telefony i t. p.)	Inne wydatki (drobne nieprzew. oraz opłaty manipulac. P. O. K.)	Budowle (remonty kapitalne)
	Razem . . .							

....., dnia 19.....r.

R O Z C H O D Ó W							U W A G I
Pomoce naukowe i urządzenie lokalu szkolnego	Zasiłki (stypendja)	Higiena szkolna i wychowanie fizyczne			Zwrot niewłaściwych przychodów	Wynagrodzenia za egzaminy	

.....
(podpis)

....., dnia 19..... r.

(nazwa zakładu)
Nr.....

DO
KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO

..... egz.

w

..... przesyła plan finansowo-gospodarczy
na rok szkolny 19..... /.....

.....
(podpis)

Kuratorjum Okręgu Szkolnego , dnia 19..... r.

Nr.....

Do

w

Niniejszy plan finansowo-gospodarczy Kuratorjum Okręgu Szkolnego..... zatwierdza w następujących wysokościach:

- a) ogólną sumę przychodów wraz ze saldem (rubr. 9) na zł.
- b) ogólną sumę rozchodów (rubr. 25) na zł.
- c) nadwyżkę przychodów nad rozchodami — do wpła-
cenia na rachunek Kuratorjum (rubr. 26) na zł.
- d) dotację w kwocie (rubr. 27) na zł.

Naczelnik Wydziału

Kuratorjum Okręgu Szkolnego.....

(nazwa zakładu)

PLAN FINANSOWO-

na rok szkolny

Przypuszczalne saldo z poprzedniego roku szkolnego	PRZEWIDYWANE PRZYCHODY								Pomieszczenie															
	Taksa admini- stracyjna	Taksa za egzamin dojrzałości	Wpłaty za różne świadczenia (opał, światło, wynajem sali i t. p.)	Inne (w tym odsetki z P.K.O.)	Ogólna suma przychodów wraz ze saldem	Wynagr. pomocy kancelar. oraz opłaty ubezp.	Komorne	Remont	Opał	Oświetlenie														
											5	6	7	8	9	10	11	12	13	14				
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14											

Objaśnienia do poszczególnych pozycji przychodów:

Objaśnienia do poszczególnych pozycji rozchodów:

GOSPODARCZY

19..... /

PRZEWIDYWANE ROZCHODY											Różnica między sumami rubryk 9 i 25		
Utrzymanie porządku	Wydatki biurowe (materiały piśmienne, druki szkolne, telefony i t. p.)	Inne wydatki (drobne nieprzewidziane oraz opłaty manipulac. P. K. O.)	Budowie (remonty kapitalne i t. p.)	Pomoce naukowe i urządzenie lokalu szkolnego	Zasiłki (stypendja)	Higiena szkolna i wychow. fizyczne					Ogólna suma rozchodów	Nadwyżka do wpłacenia na rachunek Kuratorjum	Niezbędny zasiłek (dotacja) z Kuratorjum
15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	

Zmiany sumy, przypadającej na rachunek Kuratorjum Okręgu Szkolnego

Poz. bieżąca	Data i Nr. pisma Kuratorjum	Powiększenie lub zmniejszenie planu finansowo-gospodarczego dotyczy pozycji	Sumę przypad. na rach. Kuratorjum zmniejszono lub powiększono o kwotę		Suma przypad. na rach. Kuratorjum po dokonaniu zmiany		Uwagi:
			zł	gr	zł	gr	

Wzór Nr. 4.

(nazwa zakładu)

....., dnia 19 .. r.

Nr.

Do
Kuratorjum Okręgu Szkolnego

w

..... przesyła sprawozdanie
z wykonania planu finansowo-gospodarczego za rok
szkolny 19 . . / . .

.....
(podpis)

..... egz.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego

SPRAWOZDANIE

z wykonania planu finansowo-gospodarczego
za rok szkolny 19...../.....

(nazwa zakładu)

	P R Z Y C H O D Y							R O Z C H O D Y			
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
Saldo z poprzedniego roku szkolnego		Taksa admini- stracyjna	Taksa za egzamin dojrzałości	Wpłaty na różne świadczenia (opaf, światło, wynajem sali i t. p.)				Inne (w tem od- setki z P. K. O.)	Ogólna suma przychodów wraz z saldem	Wynagrodz. pomocy kancelar. oraz opłaty ubezpiecz.	Pomieszcze- nie (komor- ne, remont, opał, oświet- lenie, utrzy- manie po- rządku)
a											
Kwoty przewidziane w planie finansowo-gospodarczym											
Zmiany w ciągu roku szkolnego											
Ostateczne kwoty planu finansowo-gospodarczego											
Saldo faktyczne oraz kwoty rzeczywiście osiągnięte, wy- datkowane, przelane do Ku- ratorjum i otrzymane tytu- łem dotacji											
Różnica											

Objaśnienia do poszczególnych pozycji:

....., dnia, 19

Dyrektor

	R O Z C H O D Y												R Ó Ż N I C A	
	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25
Rozchody biuro- we (mat. pism., druki szkolne, telefony i t. p.)														
Inne rozchody (drobne nieprzy- widz. oraz opłaty manipulac. PKO.)														
Budowle (re- monty kapitalne)														
Pomoc naukowe i urządzenie lo- kalu szkolnego														
Zasiłki (sty- pendja) fizyczne														
Higiena szkolna i wych. fizyczne														
Ogólna suma rozchodów														
Nadwyżka do wpła- cenia na rachunek Kuratorjum														
Niezbędny zasilek (dotacja) z Kurator- jum														
Różnica														

Zmiany sumy, przypadające
na rachunek Kuratorium Szkolnego

(dane ze str. 4 planu finansowo-gospodarczego)

Poz. bież.	Data i Nr. pisma Kuratorium	Powiększenie lub zmniejszenie planu finansowo-gospodarczego dotyczy pozycji	Sumę przypad. na rach. Kurat. zmniejszono lub powiększono o kwotę		Suma przypad. na rach. Kuratorium po dokonaniu zmiany		U w a g i
			zł	gr	zł	gr	

Kuratorjum Okręgu Szkolnego

Nazwa zakładu szkolnego

K S I E G A
KONTROLI OPLAT UCZNIÓW (SŁUCHACZÓW)
na rok szkolny 19...../.....



Dziat. XIV
Znak
№ inw. 3

Klasa

Poz. bieżąca	Nazwisko i imię ucznia	Zawód ojca lub opiekuna (przy nazwiskach dzieci czynnych funkc. państw. i zawod. wojsk. należy notować czest-p. lub "w-z")	Zadłużenie z poprzedniego roku szkolnego		Zwolniony od kwoty	Należna kwota za I półrocze wraz z zadłużeniem		W p i a c o n o						
			kwota klasa	poz. bież.		Dnia (data wyciąg. P. K. O.)	Kwota	Dnia (data wyciąg. P. K. O.)	Kwota	Dnia (data wyciąg. P. K. O.)	Kwota	Razem		
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
i t. d.														
30														

Na posiedzeniu Rady Pedagogicznej w dniu . . . 19 r. zwolniono:

- • • uczniów po zł. . . na kwotę zł. . .
- • • uczniów po zł. . . na kwotę zł. . .
- • • uczniów po zł. . . na kwotę zł. . .
- • • uczniów po zł. . . na kwotę zł. . .
- • • uczniów po zł. . . na kwotę zł. . .

Razem na kwotę zł. . .

Dyrektor

Sekretarz Rady Pedagogicznej

Na posiedzeniu Rady Pedagogicznej w dniu . . . 19 r. dodatkowo zwolniono:

- • • uczniów po zł. . . na kwotę zł. . .
- • • uczniów po zł. . . na kwotę zł. . .
- • • uczniów po zł. . . na kwotę zł. . .
- • • uczniów po zł. . . na kwotę zł. . .
- • • uczniów po zł. . . na kwotę zł. . .

Razem na kwotę zł. . .

Dyrektor

Sekretarz Rady Pedagogicznej

Rok szkolny 19...../.....

Kwota zadłużenia z poprzedn. półrocza	Zwolniony od kwoty	Należna kwota za II półrocze wraz z zadłużeniem		Dnia (data wyciąg. P. K. O.)	Kwota	Dnia (data wyciąg. P. K. O.)		Kwota	Razem	Kwota jaka została do uiszczenia po upływie roku szkolnego	Zadłużenie (rubr. 26) odnotowano w kontroli opłat uczniów następnego r. szk.			Data wystąpienia ucznia ze szkoły	U w a g i
		II półrocze wraz z zadłużeniem	z zadłużeniem			Kwota	Dnia (data wyciąg. P. K. O.)				Kwota	Dnia (data wyciąg. P. K. O.)	klasa		
16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	

jak lewa str.

jak lewa str.

(nazwa zakładu)

Wzór Nr. 6.

Nr.....

....., dnia..... 19...../.....

DO KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO

W

..... przesyła sprawozdanie o liczbie uczniów (słuchaczy), oraz o stanie wpłat taksy administracyjnej za półrocze roku szkolnego 19...../.....

Poz. bież.	NAZWA ZAKŁADU	Liczba uczniów (słuchaczy)				Suma na jaką udzielono zwolnień		Suma jaką Dyrekcja (Kierownik) przelała na rachunek Kuratorium O. S.	U W A G I
		Nowo- przyję- tych	Daw- nych	Razem (ogólna liczba uczniów w zakła- dzie)	Dzieci funkc. państw. i wojsk. zawodo- wych	Przydzie- lonych z urzędu do szkoły ćwiczeń	Którzy wystąp. ze szkoły w ciągu półr.		
1.									
2.	Szkoła ćwiczeń								
3.	Klasy gimnazjalne								
	R a z e m								

(podpis)

Dział..... Rozdział.....

Księga inwentarzowa

Wzór Nr. 7.

PRZYCHÓD.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
Nr. przychod.	Nazwa przedmiotu jego opis i stan	Data otrzymania lub kupna	Od kogo otrzymano lub kupiono i na zasadzie jakiego dokumentu	Wartość lub cena	Data i Nr. asynacji, na podstawie której wypłacono pieniądze na kupno danego przedmiotu	Gdzie się znalazł przedmiot	Zmiany w stosunku do rubryki siódmej	Odnosny Nr. porządkowy	Uwagi
	Z przeniesienia			zł gr					
	Do przeniesienia								

ROZCHÓD.

1	2	3	4	5	6	7
Nr. porządk. rozchodu	Odnosny Nr. porządkowy przychodu	Nazwa przedmiotu	Wartość lub cena	Data wykreślenia z inwentarza	Powód, dla którego przedmiot wykreślono z inwentarza, zwołaniem się na odpowiednie zarządzenie	Uwagi
		Z przeniesienia	zł gr			
		Do przeniesienia				

(nazwa zakładu)

BIBLIOTECZNA
księga inwentarza

2 i 3 strona.

Dział

Nr. porządkowy działu	Data nabycia lub otrzymania w darze ze wskazanym ofiarodawcą	Autor	Tytuł dzieła	Wydawca	Rok wydania	Ilość		Wartość lub cena	Koszt oprawy		Uwagi	Data i Nr. aktu rozchodowego
						tomów (w/r poz-działu autora)	(ilość książek) egzemplarzy		zł	gr		

KSIĘGA MATERJALOWA

Konto
(nazwa przedmiotu)

Nr. porz.	Data	Bliższe określenie przedmiotu	Źródło nabycia	Ilość	Cena jednostkowa		Suma ogólna		Uwagi.
					zł.	gr.	zł.	gr.	

Z A R Z Ą D Z E N I E.

Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 3 lipca 1934 r. I. R. - 4700/34

**o opłatach w Państwowym Instytucie Robót Ręcznych,
Państwowym Instytucie Pedagogiki Specjalnej i Państwowym
Wyższym Kursie Nauczycielskim (grupa robót ręcznych).**

Z mocą obowiązującą od dnia 20 sierpnia 1934 roku zarządzam pobieranie następujących opłat:

I. W Państwowym Instytucie Robót Ręcznych w Warszawie.

- | | |
|--|--------|
| 1. Taksa za egzamin wstępny wraz z kosztami materiałów zużytych przy egzaminie | 20 zł. |
| 2. Taksa administracyjna roczna | 50 " |
| 3. Taksa za zużycie materiałów przy pracy rocznie | 120 " |
| 4. Taksa za egzamin końcowy | 11 " |
| 5. Taksa za świadectwo dla słuchaczy z ukończenia Instytutu i dla eksternów ze złożenia egzaminu | 5 " |
| 6. Taksa za duplikat świadectwa z ukończenia Instytutu | 10 " |
| 7. Taksa za egzamin końcowy dla eksternów | 75 " |

II. W Państwowym Instytucie Nauczycielskim w Warszawie.

- | | |
|--|--------|
| 8. Taksa za egzamin wstępny | 10 zł. |
| 9. Taksa administracyjna roczna | 80 " |
| 10. Taksa za egzamin końcowy | 35 " |
| 11. Taksa za duplikat dyplomu z ukończenia Instytutu | 11 " |

III. W Państwowym Instytucie Pedagogiki Specjalnej w Warszawie.

- | | |
|---|--------|
| 12. Taksa za egzamin wstępny | 10 zł. |
| 13. Taksa administracyjna roczna od słuchaczy | 80 " |
| 14. Taksa administracyjna roczna od hospitantów | 110 " |
| 15. Taksa za egzamin końcowy | 30 " |
| 16. Taksa za pełny egzamin dla eksternów | 75 " |
| 17. Taksa za uzupełniający egzamin dla eksternów | 30 " |
| 18. Taksa za dyplom dla słuchaczy z ukończenia Instytutu i dla eksternów ze złożenia egzaminu | 10 " |
| 19. Taksa za duplikat dyplomu z ukończenia Instytutu | 11 " |

**IV. Na Państwowym Wyższym Kursie Nauczycielskim w Warszawie.
(grupa robót ręcznych).**

- | | |
|---|--------|
| 20. Taksa administracyjna roczna | 50 zł. |
| 21. Taksa za zużycie materiałów przy pracy ręcznej przez cały rok | 50 " |
| 22. Taksa za egzamin eksternów zdawany w całości w jed. terminie | 40 " |

- | | |
|---|--------|
| 23. Taksa za jedną część egzaminu eksternów | 20 zł. |
| 24. Taksa za dwie części egzaminu eksternów | 30 " |
| 25. Taksa za wydanie duplikatu świadectwa z ukończenia Wyższego Kursu Nauczycielskiego (grupa robót ręcznych) | 11 " |

V. Taksy, wymienione w niniejszym zarządzeniu, poza punktami 6, 11, 19 i 25 uiszczają zainteresowani wyłącznie za pośrednictwem P. K. O. na konto czekowe Instytutu (W. K. N.).

VI. Taksy, wymienione w punktach 6, 11, 19 i 25. stanowią dochód Skarbu Państwa i powinny być wpłacane przez zainteresowanych znaczkami stemplowymi, wartości nominalnej 10 zł. które Dyrekcja Instytutu (W. K. N.) nakleja na wydanym duplikacie i kasuje.

VII. Taksy, wymienione w punktach 1, 4, 7, 8, 10, 12, 15, 16, 17, 18, 22, 23, i 24 zatrzymują Dyrekcje Instytutów (W. K. N.) i po opłaceniu rzeczywistych kosztów materiałów, zużytych przy egzaminie, oraz druków, rozdzielają pomiędzy członków Komisji Egzaminacyjnej i wypłacają przypadające sumy na podstawie listy płacy.

VIII. Taksy, wymienione w punktach 3 i 21, Dyrekcja Instytutu (W. K. N.) pobiera w 2-ch ratach zgóry za każde półrocze i całkowicie zużywa na zakup materiałów niezbędnych do pracy.

Przedmioty, wykonane przez słuchaczy, są ich własnością, jednak pewną ich część, nieprzekraczającą 25% ogółem wykonanych przedmiotów, może Dyrekcja Instytutu (W. K. N.) zostawić do użytku szkolnego.

IX. Dochód z taks, wymienionych w punktach 2, 5, 9, 13, 14, i 20, Dyrekcje Instytutów (W. K. N.) zatrzymują do swojej dyspozycji na pokrycie wydatków, przewidzianych w zatwierdzonych przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego Warszawskiego rocznych planach finansowo-gospodarczych.

Dyrekcje Instytutów (W. K. N.), których zatwierdzone plany przewidyją dochody większe od zatwierdzonych wydatków, przelewają nadwyżki za pośrednictwem P. K. O. na konto czekowe Nr. 38.211 Kasy I Urzędu Skarbowego Warszawa — powiat, na rachunek funduszu specjalnego Kuratorjum Okręgu Szkolnego Warszawskiego pod nazwą „Taksa administracyjna”.

Dyrekcje Instytutów (W. K. N.), których zatwierdzone plany przewidyją dochody mniejsze od zatwierdzonych wydatków, otrzymują z Kuratorjum Okręgu Szkolnego Warszawskiego brakujące sumy w formie dotacji.

X. a) Taksy, wymienione w punktach 1, 4, 7, 8, 10, 12, 15, 17, 22, 23 i 24, powinny być uiszczone przed przystąpieniem do egzaminu i przyjęciem do Instytutu (W. K. N.).

b) Taksy, wpłacone przez słuchaczy (eksternów), zwrotowi zasadniczo nie podlegają. Wyjątkowo mogą być zwrócone taksy, wymienione w punktach 1, 4, 7, 8, 10, 12, 15, 16, 17, 22, 23 i 24, i to tylko w tym wypadku, gdy słuchacz (ekstern) z powodu zasłabnięcia lub choroby, powstałej po wpłaceniu taksy, co winno być stwierdzone świadectwem lekarskim, egzaminowi poddać się nie może, względnie po wpłaceniu taksy do egzaminu dopuszczony nie zostanie.

c) Zwrotu taks dokonywują Dyrekcje Instytutów (W. K. N.) we własnym zakresie działania.

XI. Sposób pobierania, przechowywania i księgowania sum otrzymywanych z powyższych taks normują przepisy rachunkowo-kasowe, wydane przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

XII. a) Od taks, wymienionych w punktach 1, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 11, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24 i 25, nikt zwolnionym być nie może. Zwolnień można udzielać jedynie od taks, wymienionych w punktach 2, 9, 13 i 20.

b) Słuchacze, będący nauczycielami urlopowanymi na studia w tych Instytutach (W. K. N.) za urlopami bezpłatnymi lub za zwrotem kosztów zastępstwa, oraz będący dziećmi czynnych funkcjonariuszów państwowych i wojskowych zawodowych, pozostającymi na ich utrzymaniu, opłacają połowę taks, określonych w punktach 2, 9, 13 i 20—podań natomiast o tę ulgę nie wnoszą. Dyrekcja Instytutu (W. K. N.) może jednak zażądać od nich w razie wątpliwości przedstawienia odpowiedniego zaświadczenia.

c) W wypadkach niezamieszności mogą być stosowane zwolnienia od taksy administracyjnej w części lub całości. Z częściowego lub całkowitego zwolnienia od taksy mogą korzystać w pierwszym rzędzie słuchacze, będący dziećmi niezamiesznych inwalidów wojennych, oraz niezamiesznych kawalerów orderu „Virtuti Militari” i odznaczonych Krzyżem lub Medalem Niepodległości. Również z częściowego lub całkowitego zwolnienia od ulgowej taksy mogą korzystać słuchacze, wymienieni wyżej w części XII poz. b); zwolnienia takie muszą jednak mieścić się w granicach normy dozwolonej.

d) Prawo udzielania zwolnień przysługuje Radzie Pedagogicznej Instytutu (W. K. N.) w granicach 10% sumy, którą Dyrekcja Instytutu (W. K. N.) powinna uzyskać z opłat, gdyby wszyscy słuchacze, wymienieni wyżej w części XII poz. b, płacili połowę taksy, a pozostali słuchacze—całą taksę. Gdyby jakieś wyjątkowe względy zmuszały Radę Pedagogiczną do udzielenia zwolnień na wyższą kwotę, niż wyżej wskazana, winny Dyrekcje Instytutów (W. K. N.) uzyskać na to zgodę Kuratorjum Okręgu Szkolnego Warszawskiego, występując z wnioskami w I półroczu do dnia 1 listopada, a w II półroczu do dnia 1 kwietnia.

e) Od taks, wymienionych w punktach 2, 9, 13 i 20, nie mogą być zwolnieni słuchacze Instytutów (W. K. N.), korzystający z urlopu płatnego bez zwrotu kosztów zastępstwa.

f) Przy stosowaniu zwolnień Rada Pedagogiczna winna brać pod uwagę zdolności i postępy słuchacza.

XIII. a) Taksy, wymienione w punktach 2, 9, 13, 14 i 20, powinny być wpłacane w 2-ch równych ratach półrocznych z początkiem każdego półrocza, jednak najpóźniej do dnia 20 listopada za I półrocze i do dnia 20 kwietnia za II półrocze.

b) Od słuchaczy, którzy przed ostatecznym terminem płatności taksy występują z Instytutu (W. K. N.), można nie żądać opłacenia taksy administracyjnej (punkty 2, 9, 13, 14 i 20).

XIV. Decyzja Rady Pedagogicznej o częściowym lub całkowitym zwolnieniu od taksy następuje do dnia 20 października na skutek podania, wniesionego do Dyrekcji Instytutu (W. K. N.) przez rodziców lub opiekę domową słuchacza, względnie samego słuchacza (o ile jest pełnoletnim i nie pozostaje na utrzymaniu opieki domowej) najdalej do dnia 20 września.

Opieka domowa słuchacza lub sam słuchacz (o ile jest pełnoletnim i nie pozostaje na utrzymaniu opieki domowej) może odwołać się od decyzji Rady Pedagogicznej, w wypadku odmówienia zwolnienia, do Kuratorjum Okręgu Szkolnego Warszawskiego, które rozstrzyga ostatecznie.

XV. Słuchacze, którzy uzyskali zwolnienie od taksy w jednym półroczu, korzystają ze zwolnienia i w następnym półroczu szkolnym, o ile istnieją nadal warunki, od których zależy zwolnienie. Słuchacze niezwolnieni od taksy obowiązani są wpłacić ją ratami półrocznymi bezzwłocznie po zakomunikowaniu im odnośnych decyzji Rady Pedagogicznej najpóźniej do dnia 20 listopada za I półrocze i do dnia 20 kwietnia za II półrocze.

XVI. W sprawach, związanych z pobieraniem (egzekwowaniem) taksy, oraz umarzaniem w wyjątkowych wypadkach nieściągalnych taks, decyduje Kuratorjum Okręgu Szkolnego Warszawskiego.

Minister
(—) W. Jędrzejewicz.

3.

PISMO OKÓLNE

z dnia 20 lipca 1934 r. Nr. O-17678/34

w sprawie zalecenia szkołom „Kwartalnika Historycznego”
wraz z „Wiadomościami Historyczno-Dydaktycznymi”.

„Kwartalnik Historyczny”, czasopismo wydawane przez Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Historycznego (Lwów — Uniwersytet), naukowy organ wiedzy historycznej w Polsce, uwzględnia wydatnie potrzeby dydaktyki historii, wydając w tym celu osobny dodatek p. t. „Wiadomości Historyczno-Dydaktyczne”.

Za Kuratora Okręgu Szkolnego
(—) J. Komornicka.

4.

KOMUNIKATY.

Próby Okręgowego Chóru Nauczycielskiego w Lublinie odbywać się będą w pierwszym półroczu r. szk. 1934/35 w budynku Państw. Gimnazjum Męsk. im. J. Zamojskiego przy ul. Ogrodowej, w dniach: 16 września, 14 października, 1 listopada, 18 listopada, 8 grudnia, zawsze o godz. 10³⁰.

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego decyzją z dnia 23 lipca 1934 r. Nr. I-15571/34 zezwolił p. Marji Papiewskiej, właścicielce prywatnej szkoły powszechnej w Lublinie przy ul. Niecała 6, na rozszerzenie utrzymywanej przez nią szkoły przez otwarcie z dniem 20. VIII. 1934 r. klasy VI (szóstej).

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego stwierdził orzeczeniem z dnia 28 lipca 1934 r. Nr. II-18185/34, że p. Zofja Delaszkiewiczowa spełniła warunki ustawowe i że przysługuje jej prawo otwarcia w Lublinie szkoły średniej ogólnokształcącej pod nazwą: Prywatna Żeńska Szkoła Średnia Ogólnokształcąca, im. Heleny Czarnieckiej w Lublinie. Szkoła ta zostaje otwarta w miejsce zlikwidowanej wskutek śmierci ś. p. Heleny Czarnieckiej prywatnej szkoły średniej ogólnokształcącej żeńskiej w Lublinie, będącej własnością zmarłej.

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego stwierdził orzeczeniem z dnia 25 lipca 1934 r. Nr. I-17544/34, że p. Dr. Stanisław Sitkowski, właściciel prywatnego gimnazjum w Radzynie Podlaskim, spełnił warunki ustawowe w stosunku do prywatnej szkoły powsz. rozwojowej najwyższego stopnia organizacyjnego i że przysługuje mu prawo otwarcia tej szkoły w lokalu gimnazjum prywatnego w Radzynie Podlaskim.

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego orzeczeniem z dnia 10 sierpnia 1934 r. Nr. III-11292/34, przyjął do wiadomości oświadczenie Zarządu Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Łukowie o zlikwidowaniu z końcem roku szkolnego 1933/34 Szkoły Doksztalczącej Zawodowej w Łukowie.

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego orzeczeniem z dnia 7 sierpnia 1934 r. Nr. I-17702/34 stwierdził, że Zarząd Koła Lubelskiego Stowarzyszenia „Rodzina Wojskowa” spełnił warunki ustawowe, służy mu zatem prawo dalszego prowadzenia przedszkola Nr. 1 w Lublinie.

Orzeczenie Kuratora Okręgu Szkolnego Lubelskiego z dnia 10. VIII. 1933 r. Nr. O-14339/33, zezwalające Helenie Czarnieckiej, która zmarła dnia 17. IV. 1934 r., na otwarcie prywatnej szkoły powszechnej, straciło z dniem 13 lipca b. r. moc obowiązującą wskutek nieotwarcia szkoły w ciągu roku od dnia wydania zezwolenia.

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego orzeczeniem z dnia 7 sierpnia 1934 r. Nr. I-18369/34 stwierdził, że Zarząd Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Opolu Lubelskim spełnił warunki ustawowe i że służy mu prawo dalszego prowadzenia prywatnego przedszkola w Opolu przy ul. Nowy Rynek.

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego stwierdził orzeczeniem z dnia 6 sierpnia 1934 r. Nr. I-18023/34, że Zarząd Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Jabne” w Siedlcach spełnił warunki ustawowe w stosunku do prywatnej szkoły powszechnej rozwojowej najwyższego stopnia organizacyjnego i że przysługuje mu prawo otwarcia tej szkoły w Siedlcach przy ul. Piłsudskiego 66.

II. CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

ś. † p.

Dr. JADWIGA MŁODOWSKA

dyrektorka Państwowego Seminarjum żeńskiego w Chełmie, założycielka i pionierka polskiej szkoły o systemie daltońskim, zmarła w Krakowie dnia 9 sierpnia 1934 r.

W zmarłej szkolnictwo polskie poniosło ciężką i nieodżałowaną stratę. Opuściła bowiem szeregi bojowników nowej szkoły polskiej wieczna entuzjastka i niezmordowana pracownica, człowiek o niepospolitym umyśle i sercu, który trud całego swego życia poświęcił umiłowanej sprawie.

ś. † p.

MARJA SOKALOWA

była nauczycielka Państwowego Pedagogjum i średniej szkoły żeńskiej Wł. Kunickiego, zmarła w Warszawie dnia 3 sierpnia 1934 r.

Znana ze swej pracy na terenie Lublina jako wybitna germanistka, zmarła przedstawiała cenny typ nauczyciela wychowawcy, wzbudzającego miłość i szacunek zarówno wśród młodzieży, jak u władz i społeczeństwa.

Józef Janiczek.

Wytyczne organizacyjne i programowe w zakresie oświaty pozaszkolnej na terenie Okręgu Szkolnego Lubelskiego na rok szkolny 1934/35.

W oświacie pozaszkolnej wydatnie i ofiarnie pracuje nauczycielstwo publicznych szkół powszechnych. Ze statystyki, sporządzonej przez Kuratorium przed dwoma laty wynika, że na 6000 osób, zatrudnionych w szkolnictwie powszechnym, przeszło 50% bierze aktywny udział w pracach społecznych. Dzięki wyteżonej pracy tej licznej armii pracowników, pracy—prawie zawsze całkowicie bezinteresownej, najczęściej niedocenianej, ale

zawsze pożądaną, pracy — która jest niewątpliwie dalszym ciągiem wychowawczego oddziaływania szkoły na jednostkę i środowisko, ulega powolnej, ale stałej przebudowie to, co często określa się mianem „zbiorowej duszy narodu”. Oczywiście, dużo jeszcze trudu, wiele wysiłków i niemało rozczarowań czeka działaczy społecznych na drodze ku wychowaniu typu obywatela, zdolnego do twórczego udziału i współdziałania z innymi w ich państwowym współżyciu, potęgowania sił życiowych Państwa, kierowania jego losami i przekształcania jego form w zależności od zmiennych warunków życia.

Jeżeli dziś konkretne wyniki poczynań pracowników społecznych w dziedzinie kulturalno-oświatowej niezawsze pozostają we właściwym stosunku do ilości i jakości włożonej w nie pracy, to przyczyny tego stanu rzeczy przedewszystkiem upatrywać należy w braku koordynacji prac oświatowych, braku należytego przemyślanego planu, w prymitywnym, zdawkowym i powierzchownym traktowaniu środków i celu. Brak wyraźnego sformułowania celów pośrednich, koniecznych do zrealizowania na drodze ku zasadniczemu i najwyższemu, brak jasnego i konkretnego planu pracy w skali całego Okręgu Szkolnego, niewątpliwie nie mógł dodatnio wpłynąć ani na ożywienie tempa roboty oświatowej, ani też na jej racjonalizowanie, pogłębienie i rozszerzenie.

Najdotkliwiej te braki odczuwali sami pracownicy oświatowi. Niejednokrotnie na konferencjach nauczycielskich, na zjazdach i kursach oświatowych, oraz w rozmowach bezpośrednich dawali wyraz trosce i niezadowoleniu, które płynęły stąd, że dużo wysiłków i niemało dobrej woli marniało wskutek niecelowości ich użycia i nieświadomości o możliwościach podporządkowania swych indywidualnych poczynań na niwie oświatowej innym o charakterze bardziej ogólnym, niewątpliwie ustalonym, ale niestety nie podawanym do wiadomości szerokiego ogółu pracowników społecznych przez autorytatywne czynniki oświaty pozaszkolnej. I chociaż nie podlega wątpliwości fakt pozytywnej wartości pracy indywidualnej, prowadzonej w jednym środowisku choćby nawet bez ścisłej łączności z pracami w innych, to jednak przyznać należy, że tego rodzaju system, a właściwie jego brak, nigdy nie mógł wytworzyć dostatecznie silnego prądu, zdolnego do wywołania własną siłą rozpędową głębszych i trwalszych przemian w nastrojach i pojęciach ludności.

To też, by częściowo przynajmniej zaspokoić powyższe potrzeby, Oddział Oświaty Pozaszkolnej Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lubelskiego opracował „Wytyczne organizacyjno-programowe na rok 1934/35” i podaje takowe do wiadomości wszystkich zainteresowanych pracami w dziedzinie oświaty pozaszkolnej.

A. UWAGI OGÓLNE.

1. Wytyczne nie roszczą sobie pretensyj do ujęcia całokształtu zagadnień oświaty pozaszkolnej i wszystkich jej przejawów w życiu społecznym. Najważniejszym ich zadaniem jest zorientowanie działaczy społecznych w zamierzeniach Kuratorjum na najbliższy rok szkolny, zarówno w zakresie organizacji pracy, jako też w jej poszczególnych t. zw. „formach pracy kulturalno-oświatowej” w celu świadomego skoordynowania do-

dotychczas często rozstrzelonych wysiłków dla osiągnięcia możliwie jak najlepszych rezultatów w akcji społecznej w dziedzinie oświaty pozaszkolnej.

2. W związku z powyższym nie mają one charakteru bezwzględnie obowiązującego. W zależności od lokalnych warunków w praktyce życiowej będą niewątpliwie odchylenia od norm i zasad, przyjętych w „Wytycznych”. Mając jednak na uwadze ich cel i potrzebę posługiwania się ustalonymi terminami przynajmniej na terenie całego Okręgu Szkolnego, trzeba uznać, że odchylenia od „Wytycznych” idące zbyt daleko, mogą wprowadzić nowe zamieszanie w pojęciach, które należy porządkować.

3. „Wytyczne” dzielą się na 5 części:

- I. Wytyczne w zakresie poznawania stanu i potrzeb terenu,
- II. „ „ organizowania czynników pracy oświatowej,
- III. „ „ form pracy kulturalno-oświatowej,
- IV. „ „ kształcenia pracowników społecznych,
- V. „ „ dysponowania funduszami na oświatę pozaszkolną.

4. Artykuły, zamieszczone w części nieurzędowej niniejszego numeru Dziennika Urzędowego rozwijają niektóre punkty „Wytycznych” i, wprowadzając czytelników w szczegóły zamierzeń, niewątpliwie wpłyną na upowszechnienie i ogólne zrozumienie koncepcji organizacyjno-programowych, realizowanych w Okręgu. Artykuły powyższe nie mają charakteru oficjalnego. Jednak ze względu na to, że zawarte w nich poglądy idą po linii projektów Kuratorjum, należy traktować je jako wskazania zgodne w swym istotnym sensie z koncepcjami Oddziału.

B. CZĘŚĆ SZCZEGÓŁOWA.

I. WYTYCZNE W ZAKRESIE POZNAWANIA STANU I POTRZEB TERENU.

1. W celu zapewnienia odpowiedniej opieki organizowanym przez instytucje, związki i stowarzyszenia placówkom pracy kulturalno-oświatowej będą prowadziły inspektoraty szkolne ich rejestr. Placówki pracy oświatowej będą wpisywane do rejestru na podstawie kart zgłoszeniowych, wypełnianych przez te komórki organizacji społecznych, które daną konkretną formę pracy oświatowej zorganizują. Wypełnione karty zgłoszeniowe należy przysyłać do właściwego inspektoratu szkolnego za pośrednictwem kierownika publicznej szkoły powszechnej tego rejonu, w którym placówka pracy oświatowej została powołana do życia. Szczegóły będzie zawierała „Instrukcja w sprawie zgłaszania placówek pracy kulturalno-oświatowej”, którą poda się do wiadomości wszystkich zainteresowanych za pośrednictwem inspektoratów szkolnych oraz Wojewódzkich Zarządów Związków i Stowarzyszeń.

2. Na podstawie doraźnie zebranych wiadomości przez instruktorów oświaty pozaszkolnej Kuratorjum zestawiono na dzień 15 stycznia b. r. wykaz obrazujący stan nasilenia terenu organizacjami społecznymi oraz przedstawiający liczebność poszczególnych organizacji. Z różnych przyczyn wykaz powyższy nie jest dokładny. Dla racjonalnej natomiast polityki organi-

zacyjnej oraz subwencyjnej istnieje konieczna potrzeba skrętnego i sumiennego notowania stanu organizacji w ich rozwoju z roku na rok. Obserwacje, poczynione bezpośrednio w życiu, poparte faktycznymi danymi statystycznymi, stwarzają dopiero rzeczową podstawę do skonstruowania realnego planu działalności w dziedzinie społecznej na szereg następnych lat. Mając na uwadze powyższe względy Kuratorjum zarządzi prowadzenie przez obwodowe inspektoraty szkolne kart rejestracyjnych dla poszczególnych jednostek organizacyjnych. Szczegółowa instrukcja w opracowaniu.

3. Karty rejestracyjne zarówno form pracy oświatowej jako też poszczególnych jednostek organizacyjnych dostarczą niewątpliwie cennego materiału informacyjno-statystycznego, w żadnym jednak wypadku nie zastąpią tych spostrzeżeń i wniosków, które można osiąść jedynie wskutek bezpośredniego wzajemnego kontaktu pracowników oświatowych ze sobą oraz z konkretnymi placówkami pracy oświatowej. To też Kuratorjum będzie kładło duży nacisk w tym zakresie na:

- a) utrzymanie stałego pośredniego i bezpośredniego kontaktu z zarejestrowanymi placówkami oświatowymi;
- b) nawiązanie i podtrzymanie ścisłego kontaktu z organizacjami społecznymi, które uwzględniają w swych programach poczynania kulturalno-oświatowe;
- c) urządzanie, w miarę faktycznej potrzeby, konferencji z kierownikami i pracownikami organizacji społeczno-oświatowych;
- d) organizowanie konferencji i kontakt z pracownikami działającymi w poszczególnych formach i dziedzinach pracy oświatowej;
- e) poznawanie stanu i potrzeb oświaty pozaszkolnej przez bezpośrednie stykanie się instruktorów z formami pracy przy okazji systematycznych wyjazdów w teren.

II. WYTYCZNE W ZAKRESIE ORGANIZOWANIA CZYNNIKÓW PRACY OŚWIATOWEJ.

1. *Powiatowe Komisje Oświaty Pozaszkolnej.* A. Doświadczenia lat ubiegłych wykazują, że Powiatowe Komisje Oświaty Pozaszkolnej (P. K. O. P.), aczkolwiek niezawsze potrafiły zaspokoić wysuwane pod ich adresem żądania i życzenia, to jednak w wielu wypadkach rozwijały ożywioną działalność, zwłaszcza w koordynacji poczynania kulturalno-oświatowych. P. K. O. P. jako organa zrzeszające przedstawicieli trzech czynników: szkolnego, samorządowego i społecznego winny pełnić doniosłą rolę sejmików oświatowych, na których ustala się:

- a) projekty pracy oświatowej w skali całego powiatu;
- b) zasady koordynacji pracy kulturalno-oświatowej;
- c) projekty preliminarzy budżetowych organizacji samorządowych na cele oświaty pozaszkolnej;
- d) zasady subwencjonowania działalności instytucji i organizacji oświatowych.

Ze względu na charakter struktury organizacyjnej P. K. O. P. nie należy liczyć na ich intensywną i bardziej systematyczną pracę i rola ich ograniczy się prawie wyłącznie do ustalenia dyrektyw ogólnych w zakresie

wyżej wyszczególnionych punktów, natomiast praca wykonawcza spadnie na barki prezydium względnie komitetu wykonawczego, albo wreszcie fachowych podkomisji oświaty pozaszkolnej.

B. Dotychczasowy brak jednolitego schematu organizacyjnego P. K. O. P., powoływanych do życia na terenie Okręgu spowodował, że każda z istniejących Komisji była zmontowana na innych zasadach organizacyjnych i każda z nich budowała program swej pracy według odmiennych od pozostałych poglądów na charakter swej działalności i zakres praw i obowiązków. W bieżącym roku szkolnym należy dążyć do utworzenia P. K. O. P. w tych wszystkich powiatach, w których dotychczas ich nie było,

2. *Podkomisje oświaty pozaszkolnej.* W ścisłej łączności z P. K. O. P. pozostają powołane przez nie fachowe podkomisje. Składają się one z pracowników, wyróżniających się szczególnymi uzdolnieniami i upodobaniami w poszczególnych formach pracy oświatowej, którzy równocześnie posiadają należyłą praktykę życiową i odpowiednie teoretyczne przygotowanie w swej specjalności. Przewiduje się tworzenie następujących podkomisji: świetlicowej, systematycznego kształcenia, teatralnej i bibliotecznej. Zasadniczym warunkiem powołania do życia podkomisji jest stwierdzenie jej faktycznej potrzeby wynikającej z silnego rozbudowania tej czy innej formy pracy oświatowej oraz posiadanie dostatecznej ilości ludzi, którzy wejdą do podkomisji, wnosząc do niej czynnik aktywnej współpracy. W wypadku, gdyby oba wymienione warunki nie mogły być zachowane, raczej należy zaniechać organizowania podkomisji, aniżeli stwarzać bałamtą fikcję.

3. *Gminne Komisje oświaty pozaszkolnej* należy organizować w 1934/35 roku szkolnym tylko w tych gminach, w których praca społeczna i oświatowa tak jest rozbudowana, że zachodzi konieczna potrzeba jej koordynacji i celowego planowania. W zasadzie do obowiązków Gminnej Komisji oświaty pozaszkolnej należy:

- a) koordynacja pracy społeczno-oświatowej w gminie;
- b) opracowanie w porozumieniu z P. K. O. P. i instruktorem O. P. sieci placówek oświatowych;
- c) zabiegi o dostarczenie środków materialnych dla istniejących na terenie gminy form pracy oświatowej.

Gminne Komisje Oświaty pozaszkolnej pozostają w ścisłym kontakcie z Powiatową Komisją O. P., która jest dla nich organem nadrzędnym i nadzorczym.

4. *Rejony oświatowe.* Dla omawiania problemów oświaty pozaszkolnej o charakterze metodycznym oraz celem ułatwienia instruktorom oświaty pozaszkolnej organizacyjnego ujęcia prac oświatowych w obwodzie szkolnym tworzy się rejony oświatowe, które w całości pokrywają się z rejonami konferencji nauczycielskich.

5. *Rejonowi referenci oświaty pozaszkolnej* są opiekunami poczynania oświatowych w rejonie oświatowym z ramienia inspektoratu szkolnego. Do obowiązków rejonowego referenta oświaty pozaszkolnej należy:

- a) omawianie na rejonowych konferencjach nauczycielskich zagadnień oświaty pozaszkolnej.
- b) kontakt z powiatową i gminnymi komisjami oświaty pozaszkolnej
- c) udzielanie pomocy instrukcyjnej placówkom oświaty pozaszkolnej, istniejącym na terenie rejonu oświatowego.

6. *Rejonowe konferencje nauczycielskie* w większym stopniu, niż miało miejsce dotychczas, winny w programach swych prac uwzględniać zagadnienia oświaty pozaszkolnej. Oprócz działu informacyjnego o oświacie pozaszkolnej, który z reguły będzie się znajdował pod kierownictwem rejonowego referenta oświatowego, możnaby na konferencjach omawiać problemy związane z treścią i metodami pracy oświatowej wśród młodocianych i dorosłych. Obserwacja zajęć praktycznych w zakresie różnych form oświatowych oraz rozważania dyskusyjne prowadzone po zajęciach pokazowych niewątpliwie wpłyną na pogłębienie strony programowej i metodycznej w oświacie pozaszkolnej.

7. Również *Rady pedagogiczne* w miejscowościach, gdzie znajdują się publiczne szkoły powszechne II i III stopnia organizacyjnego, traktując oświatę pozaszkolną, jako rozwinięcie wpływu szkoły na środowisko, „dla którego istnieje” (statut § 4), winny zainteresować się jego stanem i kulturalno-oświatowymi potrzebami. Nie ulega wątpliwości, że dokładne zapoznanie się grona nauczycielskiego z obiektywnymi warunkami rozwoju środowiska będzie w licznych wypadkach przyczyną, która zrodzi zbiorowy czyn zespołu nauczycielskiego, mający na celu podniesienie ogólnego poziomu kulturalnego środowiska. Czyn ów swój zewnętrzny wyraz może znaleźć czy to w postaci organizacji i prowadzenia kursu dokształcającego, w deklaracji pracy członków grona w świetlicy, w zespole teatralnym, w niedzielnych uniwersytecie ludowym, czy też wreszcie w organizacji społecznej, realizującej postulaty wychowawcze, określone w ustawie o ustroju szkolnictwa z marca 1932 r., jako postulaty wychowania społeczno-obywatelskiego.

8. Stałe jednak pamiętać należy o tem, że aczkolwiek praca społeczna nauczyciela jest niejako jego moralnym obowiązkiem, wynikającym z roli, jaką odgrywa w zorganizowanym życiu państwowym, to jednak, aby była owocna, musi mieć charakter całkowicie dobrowolny. Wywieranie nacisku na poszczególne osoby w sprawie podejmowania prac kulturalno-oświatowych wbrew ich woli, przygotowaniu i poczuciu własnych możliwości — jest rzeczą niecelową i przeczy pozatem wszelkim zasadom pedagogicznym. Z drugiej jednak strony pozytywne wyniki społecznych poczynań nauczycieli powinny być w należyty sposób doceniane i uznawane.

Z punktu widzenia ekonomii społecznej wciąganie jednego i tego samego pracownika społecznego do kilku organizacji społecznych, względnie form pracy oświatowej zwłaszcza na odpowiedzialne stanowiska kierownicze: prezesów, sekretarzy, skarbników, przewodniczących sekcji i t. d. jest w zasadzie szkodliwe, albowiem stwarza pozory, powierzchowność, zdawkowość, które dalekie są od pozytywnej i twórczej pracy organizacyjnej. Należy przeto starannie unikać nadmiernego obarczania nauczycieli, jako pracowników społecznych, obowiązkami pozaszkolnymi.

III. WYTYCZNE W ZAKRESIE FORM PRACY KULTURALNO OŚWIATOWEJ.

W bieżącym roku szkolnym, podobnie jak w ubiegłym, skoncentruje się działalność czynników oświatowych w Okręgu przede wszystkim na akcji w zakresie rozwoju czytelnictwa, świetlic i teatrów ludowych. Niezależnie od powyższego Kuratorium bacznie będzie obserwowało rozwój prac oświatowych na kursach dokształcających, w niedzielnych uniwersytetach ludowych, zespołach chóralnych i kołach samokształceniowych.

1. *Bibliotekarstwo i czytelnictwo.* W zakresie czytelnictwa w 1934/35 roku szkolnym wysiłki przede wszystkim będą zwrócone na:

- a) dalsze rozszerzenie i umocnienie akcji zbiorowego opracowania bibliotek ruchomych;
- b) traktując zasadniczo pierwszy punkt jako bazę przygotowawczą w organizacji czytelnictwa — w roku bieżącym punkt ciężkości przesunie się na pracę z książką w terenie, celem najintensywniejszego wykorzystania materiału książkowego, zawartego w bibliotekach ruchomych;
- c) w tym celu, niezależnie od szczegółowych instrukcyj dla prowadzenia bibliotek, zorganizowane będą we wszystkich obwodach szkolnych 1—2 dniowe konferencje z kierownikami bibliotek ruchomych oraz jedna 2 — 3 dniowa dla kierowników central powiatowych;
- d) jako forma uzupełniająca do innych metod spożytkowania książki zorganizowana będzie akcja konkursów dobrego czytania, oparta przede wszystkim o księgozbiory bibliotek ruchomych, utworzonych w bieżącym roku kalendarzowym;
- e) po przeprowadzeniu ankiety o warunkach, potrzebach i metodach pracy bibliotek — ustalony będzie szczegółowy plan racjonalnej organizacji czytelnictwa w Okręgu oraz zostanie unormowany planowy kontakt instruktorów obwodowych ze wszystkimi istniejącymi bibliotekami organizacyj społeczno-oświatowych.

2. *Świetlice* Tendencje rozwojowe akcji świetlicowej winny iść w bieżącym roku nie w kierunku rozrostu ilościowego placówek stałych, nie mających odpowiednich warunków — lecz w kierunku:

- a) pogłębienia pracy już prowadzonej drogą doboru głębszej treści kształcącej, lepszej organizacji i metod w podstawowych dziedzinach wychowania świetlicowego oraz
- b) szerszego, niż dotąd, uwzględnienia pracy z młodzieżą pozaszkolną w wieku od 14 do 18 lat.

Dla ożywienia poczynań oświatowych w świetlicach przewiduje się przeprowadzenie wyścigu pracy samokształceniowej przy udziale zespołów bardziej przygotowanych do tej pracy, a dla podniesienia poziomu pracy należy wybrać jedną placówkę świetlicową w środowisku wiejskim i jedną w środowisku miejskim do przeprowadzenia przez pracowników w nich zatrudnionych w porozumieniu z instruktorami oświaty pozaszkolnej planowych doświadczeń w zakresie wyboru treści, organizacji i metod pracy świetlicowej, które mają większe widoki rozwoju.

3. *Teatry i chóry ludowe.* A. W większości powiatów woj. lubelskiego utworzono w ub. roku Podkomisje Teatralne przy Komisjach Oświaty Pozaszkolnej lub przy Inspektoratach Szkolnych. Podkomisje te mają na celu skupić ludzi szczególnie w pracach teatralnych zaawansowanych (zamitowanych), celem rozciągnięcia przez nich pieczy nad ruchem teatralnym całego powiatu w oparciu o ideologię Związku Teatrów Ludowych. Podkomisji takich niema jeszcze w powiatach: łukowskim, włodawskim, radzyńskim, janowskim i lubartowskim — utworzenie więc ich będzie pierwszą rzeczą dla planowej akcji teatralnej tych powiatów.

B. Przed powiatami, w których Podkomisje już istnieją, staje cały szereg zagadnień. W większości powiatów należy tworzyć doborowe biblioteczki teatralne; szeroką również trzeba rozwinąć propagandę na rzecz pozyskiwania członków Związkowi Teatrów Ludowych i rozpowszechniania czasopisma „Teatr Ludowy”. Należy wyszukać ludzi, którzyby mogli roztoczyć czynną opiekę nad życiem teatralnym swej okolicy (rejonu oświatowego, gminy). Wszystkich tych ludzi przeszkolić trzeba na kursach teatralnych, dla zrealizowania których znaleźć należy fundusze, Kuratorjum bowiem w części tylko będzie mogło kursy te finansować.

C. Ponadto współpraca Podkomisji teatralnych konieczna będzie przy realizowaniu zamierzeń Związku Teatrów i Chórów Ludowych, uzgodnionych z Kuratorjum. Najważniejszymi z tych zamierzeń to: a) opracowanie wzorowego widowiska, którem będzie „Wesele Lubelskie” i rozprawienie go na terenie całego Okręgu; b) zbieranie pieśni ludowych dla celów wydawniczych, c) organizacja szatni teatralnej, która mogła zaspokoić potrzeby całego województwa. Szczególnie ten ostatni problem będzie wymagał zwartej pomocy, by mimo ciężkich dzisiejszych warunków finansowych przyczynić się do rozrostu placówki, od której tak bardzo zależy krasa i piękno widowisk teatralnych. Konieczne jest zainteresowanie tą sprawą terenu całego województwa i dlatego może najwłaściwszą do tego formą byłoby stworzenie szatni spółdzielczej. Poza powyższymi zamierzeniami do przeprowadzenia w r. szkolnym 1934/35 będzie jeszcze ankieta teatralna, którą opracuje w skali ogólnopolskiej Instytut Teatrów Ludowych w Warszawie.

4. *Kursy dokształcające.* Groza powrotnego analfabetyzmu jest szczególnie niebezpieczna w tych miejscowościach, gdzie istnieją niżej zorganizowane publiczne szkoły powszechne. Skutecznie można mu przeciwdziałać, organizując w sposób celowy kursy dokształcające. Dotychczas były one urządzone najczęściej tam, gdzie są publiczne szkoły powszechne wyżej zorganizowane i to stale w tych samych miejscowościach. Nic przeto dziwnego, że często dawało się słyszeć utyskiwania nauczycielstwa, pracującego na kursach, na brak zainteresowania i odpowiedniej liczby kandydatów: młodzież, albo już miała sposobność skorzystania z pracy na kursach z roku na rok organizowanych, albo też zaraz po wyjściu ze szkoły powsz. nie odczuwała jeszcze potrzeby odświeżenia nabytych w niej wiadomości i umiejętności. Należy więc w najbliższym roku dążyć do tego, by kursy dokształcające powstały tam, gdzie powrotny analfabetyzm jest najbardziej groźny, a więc gdzie są jedno i dwuklasowe publ. szkoły powsz., oraz gdzie nie było już kursów od kilku lat. Należałoby za zasadę przyjąć organizowanie dwu lub trzy letnich kursów dokształcających, prze-

dzielanych okresami wypoczynku trwającymi 3 — 4 lata, w których cały znowu nacisk powinien iść w kierunku innych form pracy oświatowej. Niewątpliwie dużą pomocą dla osób pracujących na kursach dokształcających będzie wydany w ubiegłym roku:

- a) Program kursów wieczorowych dla dorosłych i młodocianych przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poznańskiego (Oddział Oświaty Pozaszkolnej), Poznań 1932 r.;
- b) Program kursów wieczorowych oświaty pozaszkolnej, Lwów 1933 r.
- c) Program kursów wieczorowych dla dorosłych, wydawnictwo Instytutu Oświaty Dorosłych, Warszawa 1934 r.

Wymienione programy znajdują się w podręcznych biblioteczkach instruktorów oświaty pozaszkolnej.

5. *Niedzielne Uniwersytety Ludowe* są niejako wyższym stopniem rozwojowym kursów dokształcających. Powinny być organizowane w tych miejscowościach, w których:

- a) znajduje się dostateczna ilość pracowników - wykładowców;
- b) jest odpowiednia liczba kandydatów, przygotowanych do bardziej intensywnych i samodzielnych prac umysłowych i wreszcie
- c) gdzie kierownictwo uniwersytetu może zapewnić niezbędne pomoce naukowe, konieczne dla prowadzenia bardziej samodzielnych prac.

Dotychczasowe wyniki prac Niedzielnych Uniwersytetów Ludowych są naogół pod względem jakościowym bardzo skromne. Jest rzeczą jasną, że od organizacji wysiłków, ustalenia programu i metod oraz konsekwentnej realizacji zależne są rezultaty pracy. (Patrz artykuł J. Steligi w części nieurzędowej p. t. „O właściwą treść i metodę pracy w niedzielnych uniwersytecie ludowym“).

IV. W ZAKRESIE KSZTAŁCENIA PRACOWNIKÓW SPOŁECZNYCH.

Hasło „laicyzacji“ pracy społecznej, t. j. przesunięcia pewnej części poczynań kulturalno - oświatowych na czynnik społeczny bez specjalnego fachowego przygotowania zjawia się i u nas coraz częściej. Zachowując w stosunku do niego konieczną rezerwę, trzeba jednak, nie ograniczając się wyłącznie do interesowania zagadnieniami pracy społecznej nauczycieli, nawiązywać kontakty z przedstawicielami wolnych zawodów, wyszukiwać wśród inteligencji zawodowej ludzi przydatnych do pracy społecznej i darząc ich całkowitem zaufaniem, obsadzać nimi placówki pracy społecznej. Niewątpliwie tym sposobem uda się odciążyć nadmiernie obciążonych pracą pozaszkolną nauczycieli.

W całym szeregu konkretnych wypadków stwierdzono dodatni wpływ na środowisko i najbliższe otoczenie przodowników młodzieży. Należy więc, zachowując zresztą wiele umiaru i ostrożności, wyszukiwać wśród młodzieży wyróżniających się uzdolnieniami i instynktem wodzowskim młodych chłopców i młode dziewczęta i sposobić ich do podjęcia oraz spełnienia roli kierowniczej w życiu poszczególnych ognisk organizacyjnych oraz swego otoczenia i środowiska. Niezmanierowana młodzież przodownicza może wnieść do życia wiele zapału, entuzjazmu i być czynnikiem ładu oraz pozytywnej, twórczej pracy dla zbiorowego i indywidualnego dobra.

W celu przysposobienia: a) nauczycieli, b) inteligencji zawodowo pracującej oraz c) przodowników młodzieży będą organizowane przez Kuratorjum w porozumieniu z czynnikami samorządowymi konferencje i kursy oświatowe o charakterze encyklopedycznym i specjalnym.

Przewiduje się:

- a) trzydniowe konferencje nauczycielskie dla omówienia zagadnień, związanych z organizowaniem i planowaniem pracy świetlicowej w tych wszystkich obwodach szkolnych, w których w roku bieżącym takich konferencyj nie było;
- b) dwie trzydniowe konferencje dla kierowników niedzielnych uniwersytetów ludowych dla omówienia sprawy programu, organizacji oraz metody pracy;
- c) dwa dwutygodniowe kursy teatralne dla nauczycielstwa, pracującego w obwodach szkolnych północnych (sokołowski, siedlecki, bialski) i południowych (chełmski, zamojski, tomaszowski) oraz jednego, miesięcznego, dla nauczycielstwa obwodu lubelskiego i puławskiego;
- d) dwudniową konferencję dla kierowników central-bibliotek powiatowych;
- e) 18 jednodniowych konferencyj dla kierowników bibliotek ruchomych we wszystkich miastach powiatowych na terenie Okręgu;
- f) dwa dwutygodniowe kursy dla dyrygentów chórów i orkiestr ludowych (jeden dla nauczycieli, drugi dla nienauczycieli);
- g) krótkie jedno lub trzydniowe konferencje o charakterze encyklopedycznym dla osób, które poczynają wchodzić w charakterze pracowników do oświaty pozaszkolnej.

Niezależnie od powyższych konferencyj, wzorem lat ubiegłych, Kuratorjum zorganizuje również w roku bieżącym kursy przysposobienia społecznego we wszystkich zakładach kształcenia nauczycieli oraz będzie współdziałało w organizacji kursów dla przodowników młodzieży, urządzanych przez związki i stowarzyszenia społeczne.

V. W ZAKRESIE FUNDUSZÓW NA OŚWIATĘ POZASZKOLNĄ.

Ze względu na trudności finansowe, z jakimi od kilku lat walczą samorzady terytorjalne i gospodarcze, intensywnie propagowane jest hasło jak najdalej posuniętej oszczędności we wszystkich dziedzinach życia samorządowego i społecznego. Uznając w całej doniosłości jego słuszość, należy w sposób bardzo oględny i bardzo celowy dysponować temi kwotami, które na oświatę pozaszkolną są realizowane czy to przez czynniki państwowe, czy też samorządowe. Każdy grosz, wydatkowany na oświatę pozaszkolną, powinien być tak użyty, by nie było wątpliwości o celowości i rentowności wydatku.

W związku ze skupieniem szczególnej uwagi przez Kuratorjum na dalszym rozwoju akcji bibliotecznej, tak pomyślnie zapoczątkowanej w ubiegłym roku, trzeba dołożyć wszelkich starań, aby w roku bieżącym nie tylko nie uległa ona załamaniu, ale została silniej jeszcze rozwinięta i uzupełniona. Dopiero wytężona praca w tym kierunku prowadzona przez cały szereg lat może zaspokoić zapotrzebowanie terenu na dobrą książkę. To

też usilne starania o zrealizowanie pełnych, preliminowanych przez Rady Powiatowe na skutek zarządzenia Urzędu Wojewódzkiego kwot na akcję biblioteczną, powinny być nakazem obowiązku dla tych wszystkich, którym na sercu leży sprawa rozwoju czytelnictwa. Podobnie jak w roku ubiegłym przewidywana jest i obecnie wydatniejsza subwencja Ministerstwa W.R. i O.P. dla samorządów, biorących udział w akcji bibliotecznej.

Z kredytów, realizowanych na oświatę pozaszkolną, powinny być przede wszystkim pokrywane wydatki rzeczowe (opał, światło, materiały piśmienne i t. p.). Ze względu na ich szczupłość tylko w bardzo nielicznych wypadkach będzie można z nich czerpać kwoty na opłacenie personelu wykładającego, którego praca jednak w zasadzie powinna być wynagradzana.

W bieżącym roku szkolnym Kuratorjum będzie dysponowało niewielkimi tylko kwotami na kształcenie pracowników społecznych i liczy na współpracę finansową w tym dziale pracy z samorządami, które mają do rozporządzenia pewne sumy na ten cel.

Bardzo pomyślnym objawem, coraz częściej spotykanym, jest preliminowanie na potrzeby oświaty pozaszkolnej kwot przez Rady Gminne. Trzeba pozytywnymi wynikami pracy przekonać członków Rad o celowości wydatków i zachęcić do dalszej ofiarności na poczynania kulturalno oświatowe.

UWAGA KOŃCOWA.

Cel opublikowania „Wytycznych“ zostanie osiągnięty, o ile wszyscy zainteresowani pracownicy społeczni, po gruntownym zapoznaniu się z ich treścią i indywidualnym lub zbiorowym rozważeniu (na zebraniach organu doradczego inspektora szkolnego, rad pedagogicznych, gminnych i powiatowych komisji ośw. pozaszkolnej, rejonowych konferencyjach nauczycielskich) potrafią, realizując umiłowane przez siebie cele w oświacie pozaszkolnej, podporządkować się zarówno w zakresie organizacji pracy jako też programu wskazaniom ogólniejszym, których zadaniem jest skoordynowanie rozstrzelonych wysiłków i skierowanie ich ku rozszerzeniu, zrationalizowaniu, a nadewszystko podniesieniu poziomu prac kulturalno - oświatowych.

Józef Steliga.

O właściwą treść i metodę pracy w Niedzielnym Uniwersytecie Ludowym.

Niedzielne Uniwersytety Ludowe, zwane także Niedzielnymi Uniwersytetami Wiejskimi, lub Rolniczymi zyskują sobie coraz więcej praw obywatelskich między formami pracy, które zdobyły sobie już uznanie ze strony odbiorców, pracowników oświatowych, czy czynników państwowych i samorządowych. Mimo iż są jeszcze formą nieskrystalizowaną i nieustandaryzowaną, zdobywają sobie godne miejsce wśród form pracy oświatowej dzięki pewnym warunkom i potrzebom życiowym, oraz dzięki swej istocie, charakterowi jaki usiłują przybrać.

Cel. Zrodziła je potrzeba zaspokojenia pragnień związanych z zawodem życiem rolnika, walki z analfabetyzmem społecznym warstw ludo-

wych, związania wiejskiego człowieka z życiem państwa, wreszcie — na skutek sugestji organizacyj — potrzeba przygotowania ważnego czynnika postępu — przodowników.

W pierwszym wypadku N. U. L. staje się funkcją zastępczą szkoły rolniczej dla wielu niedostępnej, zwłaszcza dzięki mocnemu powiązaniu zajęć N. U. L. z pracami podejmowanymi przez młodzież w dziale przysposobienia rolniczego. W innym wypadku skłania się raczej ku popularyzowaniu i aktualizowaniu zagadnień gospodarczych, politycznych i oświatowych, ułatwiając zrozumienie życia bieżącego i czynny w niem udział. Stara się być próbą skoordynowania, skupienia w sobie żywych dla okolicy dążeń, dostosowując program i metody pracy tak, by N. U. L. stał się źródłem nowych sił społecznych, poradnią społeczno-zawodową, bodźcem do pracy indywidualnej i zbiorowej. N. U. L., na właściwym poziomie, staje się ośrodkiem życia kulturalnego danej okolicy, promieniującym często daleko i ogniskującym w ciągu kilku godzin w niedziele liczne zastępy młodzieży i ludzi dorosłych, na mile i pożytecznie spędzone chwile na wykładach, czy serdecznej i kulturalnej-towarzyskiej części zajęć. N. U. L. pragnie nie tylko podawać wiadomości ogólne i zawodowe, ale także wychowywać i, aczkolwiek w tej chwili trudno byłoby podać wyniki dotychczasowej pracy, nie ulega wątpliwości wpływ wychowawczy na ludzi, oddających systematycznie całego siebie na szereg godzin gromadzie uczestników i pracowników N. U. L. Słuchacz N. U. L. winien poczuć wartość życia i dóbr kulturalnych, które poznaje i czuć się potrzebnym, niezbędnym dla dalszego ich rozwoju.

Stawiając przed sobą cele, którym służyć ma N. U. L., nie odrzucimy tych, którym służy w różnej formie obecnie i uwzględnić musimy zarówno momenty wychowania i nauczania, społecznego i zawodowego przysposobienia, wreszcie uaktywniania jednostek i grup, związania ich, z poczuciem świadomej odpowiedzialności za to „co się dzieje w okolicy, w Polsce i świecie”. Zależnie od tego, który z tych momentów weźmie górę, możemy mieć różne typy uniwersytetów — jak to np. dwa znane nam z literatury o N. U. L.: 1) typ zawodowo-rolniczy, oparty na podstawach przygotowania szkolnego i szkołę przypominający — w Ostrołęce, lub 2-gi typ, mocno odmienny, społeczno-wychowawczy — w Nałęczowie (przy Państwowej Szkole Spółdzielczości Rolniczej). Bywają typy pośrednie, łączące zagadnienia zawodowe i społeczno-wychowawcze. Jedno tylko zastrzeżenie. Organizatorzy i pracownicy muszą sobie jasno i wyraźnie zdawać sprawę z tego, jakie są dominujące potrzeby środowiska, jaki — w związku z tem — charakter ma mieć placówka i jakie cele i zadania przed sobą stawia, wreszcie kto ma być słuchaczem, a kto pracownikiem stałym i doraźnym. Od tych momentów w dużym stopniu będzie zależała organizacja, program i metody N. U. L.

Organizacja. Powstająca placówka winna mieć zapewnione warunki trwałszego bytu. Już przy organizowaniu N. U. L., należy uprzytomnić sobie, iż powstaje placówka systematycznej pracy, rozłożonej na szereg lat. Trwałość gwarantować będzie: grupa stałych uczestników-słuchaczy, grupka ludzi, którzy dadzą swe myśli, doświadczenie i wiadomości, odpowiedni lokal, obszerny, mogący swobodnie zmieścić kilkadziesiąt ludzi, ciepły w zimie, odpowiednie pomoce naukowe, przede wszystkim czytelnia, biblioteka, radjo, tablice, lampa projekcyjna i t. p., wreszcie grupka ludzi

z pośród organizatorów i słuchaczy, którzy chcieliby wziąć na siebie troskę o organizacyjną i gospodarczą stronę życia N. U. L.

Czas trwania wykładów w N. U. L. należałoby ustalić przynajmniej na 5 miesięcy, 20—22 niedziel, t. j. od listopada do marca włącznie. Tam gdzie byłyby warunki wcześniejszego zaczęcia i przedłużenia należałoby to uczynić. Praca w okresie wiosennym i letnim nie powinna urywać się, lecz przenieść się poza mury N. U. L., na boiska sportowe, wycieczki, polletka doświadczalne i t. p., przy równoczesnym udostępnieniu czytelnia, radja, biblioteki i omawianiu wspólnem wiadomości z tygodnia.

Odpowiednią porą zajęć będzie czas po nieszpórach, gdyż wtedy zarówno starsi, jak i młodzież mogą brać udział w pracach N. U. L., zresztą powinna być ustalona godzina, ściśle przestrzegana. Najodpowiedniejszą godziną — sądzę — będzie godzina 15-ta.

Najwłaściwszym lokalem będzie dom ludowy, w braku tego szkoła. Lokal powinienby liczyć najmniej 2—3 sale, z których jedna duża, ogólna, na wykłady i zajęcia, wymagające dużo miejsca, druga na czytelnia i ciche zajęcia. W lokalu trzecim, przy intensywnej pracy, mogłyby się odbywać w godzinach poświęconych na zajęcia świetlicowe — zajęcia umysłowe, samokształceniowe, w mniejszych grupach w/g zainteresowań.

Trudny do pomyślenia jest dobrze postawiony N. U. L. bez *biblioteki* i odpowiednich *pism, tygodników*. Istnienie odpowiedniej biblioteki, i to dużej, jest rzeczą konieczną, jeśli praca ma być gruntowną, systematyczną, intensywną, jeśli wykłady nie mają pozostawić w słuchaczu tylko pewnych krótkich przeżyć i wrażenia potoku dźwięcznych słów. Pisma i radjo zwiążą słuchacza bezpośrednio z bieżącym życiem i z najaktualniejszymi zagadnieniami. Dużą pomocą i urozmaiceniem winna być latarnia projekcyjna, oraz łatwo dostępne słuchaczom tablice, wykresy, mapy i t. p.

Słuchaczami N. U. L. są zwykle, obok młodzieży, ludzie dorośli, gospodarze nie dysponujący często wielką ilością czasu i którzy nie mogą sobie pozwolić na systematyczną pracę w ciągu tygodnia, zwłaszcza przez czas dłuższy. Dorośli uczestniczą zwykle tylko w wykładach, podczas gdy młodzież bierze udział również w zajęciach świetlicowych. Liczba uczestników jest różna. Waha się od kilkudziesięciu do 200 osób. Słuchacze, w większości N. U. L., stanowią płynną masę, która każdej niedzieli ma inny wygląd. Jest to błąd, który należy stopniowo usuwać. W pierwszym, wyjątkowo w drugim roku możemy pozwolić na tę płynność słuchaczy, których chcemy sobie dopiero pozyskać, zdobyć i którym chcemy pokazać pracę N. U. L., w następnych jednak latach należy bezwzględnie dążyć do oparcia N. U. L. o stałych, zapisanych uczestników, którzy poddani pewnej selekcji będą mogli brać udział w pracach grupowych, dając ze swej strony udział czynny.

Organizacyjną i gospodarczą stroną N. U. L. winien zająć się zarząd, wyłoniony w myśl regulaminu, z pośród pracowników — nauczycieli, uczestników — słuchaczy, oraz reprezentanta miejscowego samorządu. Do zarządu należeć będą starania o prelegentów, podwoły dla nich, ogrzany lokal, bibliotekę, czytelnia, radjo, i t. p., wreszcie o fundusze na prowadzenie placówki.

Sprawy powyższe winien uregulować ramowy regulamin opracowany przez Inspektorat Szkolny, lub Powiatową Komisję Oświaty Pozaszkolnej, dla użytku organizatorów N. U. L. Regulamin ująć winien również sprawę

rejestracji N. U. L., stałego kontaktu, opieki, zasad współpracy czynników oświatowych, społecznych i samorządowych.

Program. Wychodząc z założenia, że N. U. L. ma dać uniwersalne wykształcenie słuchaczowi, musimy uwzględnić wszystkie dziedziny życia słuchacza. Jest to jednak w pełni nieosiągalne ze względu na mały zakres czasu (mamy do dyspozycji: 20 niedziel, 60 godz. wykładów rocznie, 40 godz. zajęć świetlicowych i 10 godz. „głośniei gazety”), którym dysponujemy i który może poświęcić słuchacz, mamy niewyselekcjonowanego słuchacza, mały stosunkowo współdział ze strony uczestników, różne potrzeby i inne podobne trudności, nie do usunięcia w naszych warunkach. Stąd wynika potrzeba postawienia sobie wyraźnie określonego, bliższego celu i dostosowania odpowiedniego programu i metod.

Przy dobieraniu programu nie możemy kierować się dobrem sercem dania jaknajwięcej, ale trzeba zgóry ograniczyć ilość zagadnień, kierując się przy wyborze miejscowi potrzebami, czy warunkami. Wybrany program winien być jednak możliwie gruntownie i wszechstronnie omówiony. Dlatego po wybraniu zagadnień i zorientowaniu się w czasie, musimy sobie cały materiał tak ugrupować i wybrać najistotniejsze, najważniejsze momenty, by całość zmieścić, bez straty dla zagadnienia i słuchacza. Mimo wszystko nie potrafimy w ciągu zimy (20 godzin) omówić wielkich dziedzin, jak n. p. „Polska współczesna”, lub zawodowo-rolniczej i t. p. Dlatego uważam, że przy organizowaniu N. U. L. trzeba przewidzieć prowadzenie N. U. L. w ciągu 3 zim. Trzy zimy to okres, który słuchacz nasz łatwo wytrzyma, przy systematycznym uczęszczaniu, a z drugiej strony daje nam możliwość wszechstronniejszego omówienia potrzeb i wyczerpania materiału. Okres jednej zimy winien tworzyć całość, okres trzech zim pewną zamkniętą całość.

Uwidocznij to na przykładzie:

Zagadnienie / Okres	Zawodowo-rolnicze	Polska Współczesna	Matka i dziecko
I- zima	Rolnictwo 20 godz.	Podłoże geograficzne 20 godz.	Gospodarstwo domowe 20 g.
II- zima	Hodowla 20 godz.	Polityczno - ustrojowe 20 godz.	Higjena ogólna 20 godz.
III- zima	Warzywnictwo i pszczelarstwo 20 g.	Společno - gospodarcze 20 godz.	Higjena i wych. dziecka 20 g.

Oczywiście możnaby ograniczyć liczbę godzin dla pewnego zagadnienia z 60 godzin w ciągu 3 zim na 40, więc na okres 2 zim i wtedy będziemy mieli do dyspozycji 20 godzin dla zagadnień np. spółdzielczych, czy kulturalnych. Możemy również rozbić 20 godzin na 2 cykle po 10 go-

dzin, jednak zawsze przewidywać należy zamkniętą całość, w określonych zgóry granicach możliwości realizacji, w ciągu jednej zimy.

Przy takim ujęciu możemy na II, czy III zimę przyjąć nowych słuchaczy, którzy również będą korzystać z wykładów, gdyż zaczynamy jakby nową całość, podczas gdy dawni słuchacze kontynuują rozważanie zagadnienia podjętego w roku poprzednim, wzmacniając tylko metodę pracy.

Trudno w oderwaniu od warunków lokalnych podać jakie zagadnienia winny być uwzględniane w N. U. L., sądząc jednak, że prócz zagadnień, wiążących się z życiem społeczno-obywatelskim, winny być zawsze uwzględniane zagadnienia gospodarczo-zawodowe — o ile to możliwe — związane z bezpośrednią pracą słuchacza, lub pracą najbliższej wiosny i lata, ewentualnie z przysposobieniem rolniczym młodzieży.

Punktem wyjścia i oparcia winno stać się środowisko, jego życie, kultura, potrzeby, rozwój. To pochylenie winno być nicią przewodnią zarówno w wykładach, „gazecie głośniei” i zajęciach świetlicowych. Życiem tem żyje słuchacz w ciągu 6 dni poza N. U. L. „Głośniei tygodnik” dający obok wiadomości z różnych dziedzin, z Polski i ze świata, dawać winien również wiadomości z bliskiego terenu. Wybierając wiadomości do tygodnika, a następnie do dyskusji, musimy pamiętać, że mają one kształcić wartości etyczne jednostek i grupy, odpowiedzialność indywidualną i grupową, poczucie solidarności, potrzebę podporządkowania interesu jednostki interesom grupy, budzić potrzebę pracy dla środowiska i własnego gospodarstwa — państwa.

Wybrany i ułożony program należy uzgodnić z Inspektorem Szkolnym, lub Powiatową Komisją oświaty Pozaszkolnej. Czynniki te ze zwej strony winny przyjść z pomocą organizatorom przez opracowanie ramowego programu z pewnych dziedzin, z podaniem lektury dla wykładającego i słuchacza. Ramowy program może być później dostosowany do środowiska.

W ustalonym z góry programie prac N. U. L. nie można pominąć zajęć świetlicowych, zarówno towarzyskich, artystycznych, intelektualnych, amatorskich czy krajoznawczych opartych na samodzielnych poczynaniach słuchaczy, samodzielnej organizacji — na samorządzie słuchaczy.

Sprawę samorządu, do którego należeć będzie zorganizowanie wewnętrznego życia N. U. L., oraz imprez, świąt i uroczystości państwowych w oparciu o prace świetlicy — pomijam z braku miejsca.

Czas w niedzielę należałoby podzielić następująco:

1) przed godziną 15-tą zbieranie się uczestników, zmiana książek, słuchanie radja, czytanie pism, gry i t. p.

2) od godziny 15 do 18 trzy wykłady z których jeden winien być z dziedziny zawodowo-gospodarczej, (przysposobienia rolniczego), jeden w związku z zagadnieniami obywatelskimi, trzeci dowolny, w/g programu.

3) czas od 18—18,40, „głośniei tygodnik” p. t. „co słyhać w okolicy, w Polsce, w świecie”, wraz z dyskusją.

4) czas—przynajmniej — od 18,40 do 20,30 winien być poświęcony na zorganizowane, indywidualne i grupowe zajęcia o charakterze świetlicowym, uwzględniające, przy intensywnej pracy N. U. L., grupy pracy umysłowej, obok zajęć rozrywkowych, towarzyskich, czy innych.

Wykłady, „głośniei tygodnik” i świetlica powinny stanowić szkielet N. U. L.

Metoda. Zajęcia w sali wykładowej należałoby zaczynać śpiewem piosenek regionalnych, dobranych odpowiednio do treści wykładu, by w ten sposób zespolić słuchaczy i wytworzyć sobie odpowiedni dla wykładu nastrój. Początkowo odczuwać będziemy brak piosenek wszystkim znanych, minie to jednak wnet. Śpiew i przyspiewki winny stale rozbrzmiewać w N. U. L.

Podstawą oddziaływania w N. U. L. jest obecnie najczęściej tylko wykład, czasem ilustrowany przezroczami. Dlatego też wykład musi mieć specjalny charakter. Musi poza podaniem wiadomości, wywołać pewne przeżycie, duże zainteresowanie zagadnieniem, by słuchacz samorzutnie zdecydował się na samodzielne poszukiwanie po wykładzie w bibliotece, by chciał w ciągu tygodnia przeczytać coś z tej dziedziny. Czas na wykład powinien być tak rozłożony; by zostało jeszcze trochę czasu na „dyskusję”. Słabą dyskusją, lub raczej pytaniami tylko, nie należy się zrażać, bowiem w tak licznej grupie, w środowisku niewyrobionem — dyskusja nie zawsze udaje się. Dyskusja miałaby na celu raczej wyjaśnienia, ułatwienie pewnej, bezpośredniej reakcji i wywołanie czynnej postawy ze strony słuchaczy, większe zainteresowanie zagadnieniem.

Po wykładzie prelegent musi podać literaturę zagadnienia, zwłaszcza zwrócić uwagę na książki znajdujące się w bibliotece N. U. L.

Pożądanem byłoby podanie słuchaczom po wykładzie krótkiego, punktami ujętego streszczenia wykładu (by łatwiej odnaleźć mogli materiał do studjów), wraz z literaturą. Może to być ujęte na kartce papieru i przybite na widocznym, dostępnym miejscu.

Jeszcze jedna uwaga o wykładzie. Prelegent w N. U. L. powinien być człowiek jasno patrzący na świat i życie, wierzący w ideowe pobudki działania człowieka, mający wiarę w głoszone przez siebie prawdy, poczucie wartości życia i dorobku kulturalnego oraz wiarę w postęp.

Obok wykładów można po roku lub po dwu ekstensywnej pracy przejść z małemi, odpowiednio dobranymi zespołami, do pracy samokształceniowej, gdzie udział w formie referatów i pogłębiającej dyskusji dadzą sami słuchacze. Rola nauczyciela stopniowo i pogłębiającej dyskusji dadzą sami słuchacze. Rola nauczyciela stopniowo i powoli ograniczać się będzie wtedy do roli kierownika, przewodnika, doradcy, kierującego dyskusją, zagajającego czasem, zawsze zamykającego dyskusję i do roli organizatora samodzielnej pracy uczestników. Zajęcia zespołowe mogą zmieścić się w godzinach zajęć świetlicowych, lub odbywać się równolegle w czasie jednego z wykładów. W ten sposób do dzisiejszego ekstensywnego kierunku N. U. L. dodamy stopniowo prace intensywne. Wykłady ogólne zostaną zawsze, stając się łącznikiem między grupami, oraz dla nowych słuchaczy i przygodnie interesujących się członków starszego społeczeństwa, wreszcie będą budziły nowe zainteresowania, zapoznając z aktualnymi zagadnieniami, przenosząc rozszerzanie i pogłębianie pracy do grup i kółek. Uczestniczyć w pracach zespołów będą mogli ci słuchacze II zimy, dobrani wiekiem, poziomem i zainteresowaniami, którzy skryształizowali sobie zainteresowania w ciągu pierwszej zimy ich uczestniczenia w N. U. L. Selekcja ta powinna mieć miejsce także w III roku, czyniąc pracę celowszą.

Niestety do tego rodzaju pracy brak nam ludzi, a jeszcze więcej bibliotek. Braki te musimy koniecznie usunąć, dążąc do zapewnienia N. U. L. odpowiednich księgozbiorów.

Pracownicy. Organizując N.U.L. musimy sobie zapewnić stałą współpracę pewnego grona ludzi, złożonego z 4—5—6 osób. Mogą być nimi nauczyciele, specjaliści, ludzie ze środowiska, mający odpowiednie doświadczenie i pewien dar wykładu. Przy pracy zespołowej — grono pracowników musi zwiększyć się. Może nam wtedy braknąć współpracowników.

Pewną trudność sprawić będzie wyszukanie specjalisty do zagadnień zawodowo-rolniczych. W wyjątkowych tylko wypadkach liczyć należy na powiatowego instruktora rolnego, poza tym trzeba szukać sobie ludzi bliższych, czasem nauczycieli szkół rolniczych, czasem nauczyciela szkoły powszechnej pszczelarza, czy rolnika z zamiłowaniem do doświadczeniem. Często pomoże doświadczony, poważniejszy, były uczeń szkoły rolniczej, pracujący na własnym gospodarstwie. Do zagadnień z higieny prosić można miejscowego lekarza lub kogoś znającego się na tem. Sprawy kobiece, wychowanie dziecka wziąć może nauczycielka-matka. Inne zagadnienia, przy pewnej dobrej woli i wysiłku, obsłużyć może nauczycielstwo miejscowe, czy z okolicy.

Trzeba pamiętać, by na każdą niedzielę mieć rezerwę, gdyby któryś z prelegentów zawiódł. Nic tak nie deprawuje słuchacza, jak niedopisanie prelegenta i z tego powodu wynikła luka w wykładach, czy przerwa.

Na czele grona prelegentów, tworzącego koło wykładowców N. U. L. stanie wybrany kierownik, zatwierdzony przez Inspektorat Szkolny, lub Powiatową Komisję O. P. Koło prelegentów winno odbywać wspólne zebrania, przy współudziale przedstawiciela słuchaczy, dzielić się spostrzeżeniami i doświadczeniami, planować pracę, ulepszać, być doradcą ciałem kierownika.

Podstawy finansowe. Trudno ludzić się w tej chwili, że N. U. L. stanie się samodzielną, na własnych funduszach opartą instytucją. W początkach pracy N.U.L. nie możemy nawet liczyć wiele na pomoc słuchaczy. Propozycja w tym kierunku odstraszyłaby uczestników. Dlatego trzeba szukać innych źródeł. O tych sprawach winien myśleć Zarząd N. U. L. wraz z samorządem słuchaczy, do niego też będzie należało układanie budżetu N.U.L. Dobrowolnie składki, przedstawienia i inne podobne imprezy będą narazie często jedynymi źródłami, skąd czerpać będziemy fundusze na pokrycie koniecznych wydatków.

W przyszłości — gdy w danej miejscowości N. U. L. uzyska już prawo obywatelstwa — trzeba będzie dążyć do oparcia się na:

- 1) stałych składkach uczestników,
- 2) świadczeniach samorządu gminnego,
- 3) zasiłkach organizacji, których członkowie uczestniczą w N. U. L.,
- 4) własnych dochodach z imprez.

Budżet winien przewidzieć wydatki na lokal (opał, światło, czystość) pisma, bibliotekę, gry, podwoje dla prelegentów i t. p.

N. U. L. przechodzi obecnie okres krystalizowania się i ustalania. Jest to próba wytrzymałości. Mam wrażenie, że wyjdzie z niej zwycięsko i stanie się potrzebnym ośrodkiem kulturalnego życia swej okolicy, instytucją stworzoną przez życie i dla życiowych zadań. Dobrze postawiony dopomoże wyzwać się nowym siłom społecznym, ułatwi doskonalenie się organizatorom tych sił i realizatorom pragnień środowiska, da jednostki o dużej wartości etycznej, wewnętrznie zharmonizowane, o dużym uroku osobistym, aktywne — da przodowników życia.

Kilka uwag o rejonach i kierownikach rejonów oświatowych.*)

Rok szkolny 1933/34 w zakresie oświaty pozaszkolnej przyniósł wiele doniosłych zmian. Na skutek rozporządzeń:

- a) Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 4.VII 1933 r. o organizacji obwodowych władz szkolnych, oraz
- b) Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 25.VIII 1933 r. o organizacji wewnętrznej obwodowych władz szkolnych.

Odpowiedzialność za stan poczyznań kulturalno-oświatowych w obwodach szkolnych została przesunięta z czynników bardzo rozmaitych, często pozostających tylko w luźnym stosunku z władzami szkolnymi, na obwodowych inspektorów szkolnych, którym do pomocy w realizowaniu postanowień zawartych w § 8 cytowanego rozporządzenia został dodany instruktor oświaty pozaszkolnej.

Na podstawie powyższych zarządzeń, oraz postanowień statutu szkoły powszechnej zostały zmienione formalne podstawy działalności w zakresie oświaty pozaszkolnej. W tych warunkach upłynął już rok pracy. Jakież są jego wyniki?

Ubiegły rok — to okres poznawania terenu, nawiązywania kontaktu z organizacjami społecznymi, prowadzącymi pracę oświatową, wyszukiwania odpowiednich pracowników społecznych, obserwacji placówek pracy społeczno-oświatowej, okres poszukiwania lepszych metod i systemów organizacji pracy, a jednocześnie bądź co bądź okres dalszej *bezplanowej* pracy oświatowo-pozaszkolnej, prowadzonej z dnia na dzień.

Stan powyższy bezwzględnie winien ulec zmianie.

Oddziaływanie oświatowo-wychowawcze, aby było skuteczne, musi być planowe, ciągłe i systematyczne. Rozporządzenie Ministra W. R. i O. P. wkłada odpowiedzialność za właściwy kierunek oświaty pozaszkolnej na obwodowego inspektora szkolnego, a pośrednio na instruktora oświaty pozaszkolnej. Oni więc niejako ponoszą formalną odpowiedzialność za planową i systematyczną pozaszkolną pracę oświatową. Jeżeli jednak wziąć pod uwagę bardzo rozległe tereny obwodów szkolnych, nierzadko obejmujące po trzy powiaty, znaczne trudności komunikacyjne i stosunkowo skromne możliwości sfinansowania koniecznych wyjazdów w teren, wtedy jasną stanie się rzecz, że instruktor o. p. musi napotykać na drodze swej pracy poważne przeszkody w utrzymywaniu bliższego kontaktu z poszczególnymi pracownikami społecznymi i w wywieraniu wpływu na programy oraz realizację poczyznań oświatowych, prowadzonych przez różne organizacje.

W tych warunkach skuteczność opieki inspektora szkolnego i działalności instruktora o. p. byłyby nierzadko bardzo problematyczne.

Wyjście z tej sytuacji jest możliwe przez utworzenie rejonów oświaty pozaszkolnej, obejmujących teren jednej lub kilku gmin, ewentualnie jednego miasta wydzielonego i pokrywających się z reguły terenowo z rejo-

*) Artykuł dyskusyjny (przyp. redakcji).

nami konferencyj nauczycielskich, oraz przez powołanie rejonowych referentów oświatowych, którzyby swymi pracami w ściśle określonym zakresie wsparli dążenia i poczynania inspektorów szkolnych i instruktorów oświaty pozaszkolnej. Umożliwiłoby to z jednej strony pracownikom społecznym i placówkom oświatowym częstsze porozumiewanie się z referentem rejonu, niż to dotychczas mogło mieć miejsce z instruktorem o. p., z drugiej zaś instruktor za pośrednictwem rejonowych referentów miałby możliwość skuteczniejszego oddziaływania na teren czy to w zakresie prac o charakterze instrukcyjnym, czy też wizytacyjnym.

W celu uniknięcia możliwych nieporozumień co do zakresu działalności rejonów oświatowych i gminnych komisji oświaty pozaszkolnej należy odrazu stwierdzić, że pierwsze z nich mają zaspokoić przede wszystkim potrzeby pracowników społecznych — nauczycieli o charakterze samokształceniowym i metodyczno-dydaktycznym, wówczas, gdy gminne Komisje są powoływane do życia dla celów organizacyjnych, koordynujących poczynania społeczno-oświatowe.

Dwie są zasadnicze przyczyny, które powodują konieczność powołania rejonowych referentów oświatowych: a) potrzeba zorganizowania pomocy w terenie dla czynnika odpowiedzialnego za stan i kierunek prac kulturalno-oświatowych w obwodzie szkolnym oraz b) potrzeba zorganizowania pracy nad pogłębieniem treści i metod, stosowanych w oświacie pozaszkolnej przez przygodnych często pracowników oświatowych. One w sposób wystarczający i dostatecznie przejrzysty określają drogi i kierunki pracy rejonowych referentów oświatowych.

W szczególności do obowiązków rejonowego referenta w zakresie organizowania pomocy dla inspektora szkolnego będzie należało:

- a) wyszukiwanie odpowiednich pracowników społecznych i zabieganie o ich należyte wykorzystanie;
- b) nawiązanie i utrzymanie stałego kontaktu z gminnymi komisjami oświaty pozaszkolnej i komisją powiatową;
- c) stałe porozumiewanie się z inspektoratem szkolnym;
- d) lustracja placówek kulturalno-oświatowych, zleconych przez inspektorat szkolny.

Daleko szersze możliwości otwierają się przed rejonowym referentem, gdy chodzi o jego pracę w kierunku organizacji samokształcenia i dokształcania pracowników oświatowych. Najodpowiedniejszym terenem działalności w tym zakresie będzie niewątpliwie rejonowa konferencja nauczycielska, na której referent nie straci żadnej sposobności do zainteresowania uczestników zagadnieniami z oświaty pozaszkolnej.

Oczywiście rola jego nie może ograniczyć się wyłącznie do referowania spraw oświatowych na konferencyjach nauczycielskich, czy też nawet do urządzania w porozumieniu z inspektoratem szkolnym i przewodniczącym konferencyj — specjalnych zebrań i zjazdów, poświęconych wyłącznie zagadnieniom programowo-metodycznym z dziedziny oświaty pozaszkolnej. Dopiero przez:

- a) udzielanie fachowych rad i wskazówek w każdej konkretnej potrzebie;
- b) udział w konferencyjach kierowników szkół w celu stawiania na nich i omawiania spraw oświaty pozaszkolnej;

c) udział w konferencjach ognisk nauczycielskich, poświęconych oświacie pozaszkolnej — krótko mówiąc — przez czynny udział we wszelkich ważniejszych przejawach życia społecznego, obok działalności na konferencjach, rejonowy referent oświatowy stanie się istotnym czynnikiem pomocy zarówno dla władz szkolnych jako też i pracowników oświatowych.

Z powyższych rozważań wynika jak bardzo poważne są zadania rejonowego referenta oświaty pozaszkolnej.

Nie ulega wątpliwości, że sprostać im może tylko nauczyciel w całym tego słowa znaczeniu inteligentny, społecznie wyrobiony, znający metody i formy pracy oświatowej, który równocześnie posiada dużą inicjatywę, znajomość ludzi oraz serdeczny stosunek do współpracowników na niwie oświatowej. Zwłaszcza moment ostatni w pracach społecznych, opartych niemal wyłącznie na czynniku dobrej woli, ma pierwszorzędne znaczenie. Niema chyba nic bardziej niebezpiecznego dla świeżych pędów pracy społecznej od suchego, bezdusznego czysto formalnego podejścia ze strony człowieka, który ma być traktowany jako oficjalny ich opiekun.

Jest rzeczą zrozumiałą, że najlepiej i najtrafniej dokona wyboru człowieka o wymienionych wyżej zaletach samo nauczycielstwo na jednej z konferencji. Ponieważ jednak rejonowy referent oświatowy będzie musiał jaknajściślej współpracować z inspektoratem szkolnym i niektóre zleczone czynności w jego załatwiać imieniu, przeto wybór referenta musi zyskać zatwierdzenie ze strony inspektora szkolnego. Wydaje się, że ze względu na konieczność zachowania ciągłości pracy referent winien być wybierany na przeciąg co najmniej trzech lat.

Niezależnie od indywidualnych walorów, jakie wniosą do pracy poszczególni rejonowi referenci oświatowi, należałoby z nimi celem wypracowania i ustalenia ogólnych wytycznych w zakresie podejmowanych prac kulturalno-oświatowych na terenie całego obwodu organizować każdego roku przynajmniej jedną konferencję. A dla zorientowania referentów rejonowych w kierunkach aktualnych prac oświatowych oraz ich podstawach filozoficzno-socjologicznych przeszkolić ich na dłuższym oświatowym kursie korespondencyjnym.

Najlepiej jednak nawet przygotowany rejonowy referent, który przystępuje do pracy z całym entuzjazmem należnym słusznej sprawie, niewiele tylko uczynić zdoła, jeżeli nie dozna nietylko życzliwego ale i całkiem pozytywnego poparcia swych wysiłków ze strony pracowników oświatowych, organizacji społecznych oraz władz państwowych i samorządowych. Zwłaszcza pomoc tych ostatnich w postaci dostarczenia bezpłatnych środków lokomocji podczas wykonywania przez referenta dobrowolnie przyjętych i honorowo pełnionych obowiązków jest nakazem dobrze pojętego własnego interesu.

Wyżej zebrane uwagi o rejonach i referentach oświatowych nie wyczerpują całego zagadnienia. Nie mają też do tego pretensyj. Chodzi o postawienie zagadnienia, od którego realizacji w dużym stopniu może zależeć mniej lub bardziej pomyślny rozwój prac kulturalno-oświatowych.

Z literatury i książek dla młodzieży.

Zofja Kossak-Szczucka. *Pątniczym szlakiem. Wrażenia z pielgrzymki*. Nakładem księgarni S-go Wojciecha — 1933 r. Poznań — str. 241.

Zupełnie trafnie określiła autorka książkę swą, jako wrażenia z pielgrzymki, a nie opis podróży. Kiedy bowiem opisy podróży zaliczamy do dzieł czysto epickich, to książka Kossak-Szczuckiej, posiadając walory pierwszorzędного artystycznego szkicu, jest jednocześnie tak prześwietlona osobowością autorki, że raczej nosi charakter uczuciowo-refleksyjnej ekspansji tej bujnej i bogatej natury, którą podróż po części Egiptu i Ziemi Świętej do twórczości pobudziły. Niezwykła to indywidualność i szeroki jest zasięg jej możliwości i umiłowań. Od głębokiego przywiązania do własnego domu i zagona do umiłowania Ojczyzny i czujnej pieczy nad jej kresami, od wspomnień zamierzchłej przeszłości — do radosnej wiary w siłę odrodzonego Państwa, od szacunku dla przejawów uczucia i myśli u prostych ludzi — aż do wczucia się w dzieła genjuszów, wszystko w jej twórczości odbija się i dąży wzwyż wspaniałym lotem wznoszącym się szybowca. A wszystkie jej artystyczne poczynania przenika jak złota nić w gobelinie głęboka religijność, nie na czczej formalistyce oparta, a na mocnej miłości Boga. Zofja Kossak-Szczucka przedziwnie i szczęśliwie łączy w sobie cechy wrażliwej i zdolnej artystki, gorącej Polki, dobrej obywatelki Państwa i poprostu a żarliwie wierzącej chrześcijanki.

Opisy starego Kairu, Piramid, Sfinksa i Aleksandrii są żywe, barwne, pełne prawdy i świetnie uchwyconego kolorytu lokalnego, wrażenia ze zwiedzania Akropolu i Konstantynopola, mimo iż wskutek krótkiego tam postoju, nie mogą być zbyt obfite, stanowią jednak zwięzłą a bardzo charakterystyczną impresję. Najwyższy wysiłek twórczy do pietyzmu dochodzący skierowuje autorka na Ziemię Świętą t. j. Jerozolimę, Betleem, Nazaret i ich okolice, patrząc na nie jako artystka-estetka, ale przedewszystkiem jako chrześcijanka na wiecznie żywych świadków Najświętszego Życia. Z przesłiczną, wzruszającą prostotą wspomina o studniach i gładkach, które tam leżą od lat tysięcy i na których nieraz odpoczywać musiała Marja, niosąc wodę lub siadając, by nakarmić Maleńkiego. Odtwarza na tle miejsc Świętych skromne, pełne trudu życie i odgaduje myśli i uczucia Matki, która patrząc na zdrowego, radosnego młodzieńca z lękiem wspominała związane z życiem Jego prorocтва i błagała Boga, by się nie spełniły.... Przy czytaniu tych kart staje w pamięci widziany niegdyś obraz jednego z prerafaelitów angielskich, Hunta, przedstawiający młodego Jezusa, jak po pracy prostuje i przeciąga ramiona na tle ramy okiennej — a Matka klęcząc przy pracy z lękiem patrzy na sylwetkę Syna, jakby już na krzyżu rozpiętego.

Wielka artystka boleje nad zniszczeniem i zaniedbaniem w jakie pograżała przepiękne zabytki niewola i przechodzenie z jednych pogańskich rąk w drugie, nad brudem, niechlujstwem i szpetotą, w których Grób Święty znajdujący się pod „opieką” greckich czerńców, po dziś dzień pozostaje. A przecież obecnie władza nad Palestyną należy do jednego z najoświecieńszych państw europejskich, pysznącego się swą potęgą, kulturą i religijnością. Z żarem swej gorącej duszy zapytuje Szczucka, czy dzisiejsze społeczeństwo chrześcijańskie nie potrafi zorganizować bezkrwawej krucjaty, by oswobodzić miejsce święte od całej tej brzydoty i pohańbienia.

Z niezwykłą wrażliwością wczuwa się autorka w dusze uczestników pielgrzymki a nade wszystko te najprostsze: kobiet, śląskich wieśniaków i pielgrzymów-recydywistów wracających po kilkakroć do Ziemi Świętej. Wraz z nimi cieszy się i dumna jest z doskonale funkcjonującego konsulatu polskiego w Jerozolimie, oraz pięknej pracy „Domu Polskiego”, który bez pomocy z kraju rozwija się i oddaje pątnikom wielkie usługi.

Zakończenie jest jedną radością z powrotu, po pięknym śnie pielgrzymki, do rzeczywistości dnia powszedniego we własnym kraju, gdzie, jak podróż naocznie wykazała, tyle rzeczy jest lepiej, mądrzej i porządniej zorganizowane niż u innych.

Jest to książka godna najwyższego polecenia, która, jak sądzę, mogłaby oddać wielkie usługi nauce religii, jako piękna, ciekawa i wysokiego kulturalnego poziomu lektura uzupełniająca.

W. P.

Fr. Mauriac. *Kamilka*, przekład M. Rafałowicz-Radwanowej. (str. 224).

Mauriac, jeden z Nieśmiertelnych, należy do grupy ulubionych pisarzy francuskich. Znawcą duszy kobiecej, umie podpatrzeć i przedstawić życie dziecka. Znajduje też dlatęgo liczne rzesze wielbicieli swych utworów szczególnie między kobietami.

Kamilka jest drugą powieścią tego autora. Próżno w niej szukać usprawiedliwienia tego entuzjazmu, jaki Mauriac wywołuje we Francji. Forma pamiętnika, brak akcji, przytem złe tłumaczenie (rozdarła szeroko oczy) i niedbała korekta wywołują prędko znużenie w czytelniku.

Pamiętnik pisze kuzyn Kamilki, sierota, który wraz z nią wychowuje się u babki, pobożnej matrony. Jakób spędza najmilsze lata dzieciństwa pod surową kontrolą, nie wie co to są hałaśliwe zabawy i psoty. Nie zaznaje pieśczęt macierzyńskich, rozwija się w nim nadmierna pobożność, umie się więc tylko modlić i boi się przedewszystkiem grzechu. Kamilka, jego kuzynka, śmiała i despotyczna góruje nad nim, często go lekceważy i daje mu odczuwać swoją przewagę. Pomimo to jednak rodzi się między nimi miłość, którą zdradzają listy, wymieniane tajemnie przez młodych, znajdujących się dla kształcenia w klasztorach.

Oburzona rodzina przerywa idyllę natychmiastowem wysłaniem Jakóba do Paryża. Tam w towarzystwie swego kuzyna, typu eleganckiego paryżanina, zaczyna się emancypować, lecz nagle wezwany do umierającej babki wyjeżdża i zostaje w domu Kamilkę jako gospodynię i opiekunkę ślepej matki, zmienioną w uczuciach dla siebie, zbyt praktyczną, aby poważnie traktować niedojrzałego młodzieńszka. Jakób opuszcza rodzinny dom, pocieszając się, że na tamym świecie ujrzy swą kuzynkę.

Doskonale narysowane sylwetki młodego Filipa Ducasse i ojca Kamilki, umiających wydobywać z życia same tylko przyjemności, rozjaśniają nieco ponury nastrój powieści.

Fr. Körmendi. Przygoda w Budapeszcie, przekład z węgierskiego R. Schütza (str. 378). Powieść nagrodzona pierwszą nagrodą na międzynarodowym konkursie zorganizowanym przez wydawnictwa A. M. Heath i W. Morrow z Londynu i New-Yorku.

„Przygoda” jest powieścią, którą czyta się jednym tchem, od której oderwać się trudno. Zawiera ona zwykłe codzienne życie, wypełnione borykaniem się z nędzą, z trudnościami spotykanymi w walce o możliwy byt, pragnieniem wyrwania się z szarych i zubożających się warunków, które pozwoliłyby na zacerpnięcie życia pełną piersią.

Wszystkiem jednak w życiu, według autora, kieruje traf. Szczęśliwy traf sprawia, że w poczekalni dentysty wpada w oczy oczekującemu swojej kolejki Kelemanowi wzmianka, umieszczona w piśmie, o szkolnym koleźce, który w południowej Afryce jest posiadaczem wielkiego majątku.

Trafem też wydobywa się z nędzy ów kolega, Antoni Kadar, który w szkole był pośmiewiskiem uczniów z powodu małej inteligencji i śmiesznych ruchów. W odpowiedniej jednak chwili stawia na kartę swój los i wygrywa. Poznanie bogatej wdowy i zainteresowanie jej sobą pozwala mu na odbycie wyższych studiów, po ukończeniu których, zostaje mężem swej protektorki i współnikiem jej wielkich przedsięwzięć.

Kelemanowi szczęście tak nie dopisuje. Nadzieja na pomoc bogatego afrykańczyka, którego sprowadza do Budapesztu, zawodzi go. Jego nieśmiałość, brak umiejętności pchania się naprzód bez względu na swą godność nie sprzyjają do otrzymania upragnionej zmiany w prowadzonym dotąd nudnym życiu, wypełnionym monotonna biurową pracą, urozmaiconą miesięcznymi zebraniem szkolnych kolegów w kawiarni.

Po utraceniu wszelkich złudzeń, Keleman poddaje się zniechęceniu, nie starczy mu sił do prowadzenia nadal tego samego szarego życia i kończy samobójstwem.

Kadar porzuca swych kolegów z niesmakiem bogacza, który przejrzał ich nadzieje w nim pokładane, a który zapomniał o dawnym podobnym swem życiu i nie wzrusza się ich losem. Powraca do Afryki, gdzie czeka go spokój i dostatek.

Typy kobiece, z których Ilonka i Jola, grają główne role, nie zajmują w „Przygodzie” zbyt wiele miejsca. Mądra, praktyczna Ilonka z wyrozumiałością godzi się na odchylenie swego męża, wierzy w jego miłość dla siebie i inne kobiety w jego życiu traktuje pobłażliwie. Jola, nie mająca przesądów ani żadnych skrupułów, pragnie przy pomocy swej piękności zdobyć upragnione bogactwo, załamuje się, obdarza miłością Kadara, który mimo wahań pozostaje przy swej żonie.

Körmendi jest wielkim nowoczesnym epikiem. Jego ludzie żyją, ich radości i smutki przeżywane są przez czytelnika. Typy w jego powieści są naszymi dobrymi znajomymi. Niema między nimi amoralnych, są to tylko zwykli ludzie.

Dobry język, w którym tłumacz przyswoił nam tę książkę, zwiększa jeszcze przyjemność czytania tej doskonałej powieści.

A. W.

Marja Dąbrowska. Uśmiech Dzieciństwa. Wspomnienia. Wydanie drugie. Towarzystwo Wydawnicze w Warszawie. 1934.

Kiedy zaczynamy na nowo po wielu latach przerzucać kartki tej czarującej książeczki, uderza nas jedna rzecz: skąd tak dobrze, tak dokładnie znamy to wszystko, o czym się tam mówi mimochodem? Czemu tyle wiemy o tym ojcu, co to w powstaniu był „posiekany, pokuty, postrzelany”, o tej wiecznie zafrasowanej matce, o tej starszej siostrzyczce, co się nigdy dość urodą życia nacieszyć nie mogła, o braciszku, co był „wstydem i ukochaniem całego domu”, o kuzynach z miasta, o każdej niemal sprawie tam opowiedzianej? I oto nagle rzecz staje się jasna: przecież to Bogumił i Barbara, to Agnisia i Tomaszek, to miasto pobliskie nazywa się Kaliniec, a dwór Serbinów, to cały ten świat, który znamy tak dobrze z „Nocy i Dni”, świat oglądany zachwyconymi oczyma dziecka, ozłocony urokiem wspomnienia dla człowieka dojrzałego, który spogląda wstecz na lata bezpowrotnie minione.

Teraz nietrudno uprzytomnić sobie, że to co stanowi treść „Ludzi Stamtąd”, to znowu ten sam odcinek rzeczywistości, tylko oglądany od strony czworaków, a nie od stony dworu.

I tak krąg czarodziejski jest zamknięty. Trzy największe dzieła Dąbrowskiej, to co stanowi główny zrąb jej twórczości, wszystko to jest wciąż na nowo pogłębianą i w nowych rzutach perspektywicznych ujmowaną wizją kraju lat dzieciennych.

Jest rzeczą zdumiewającą, jak poprzez rzewną liryczność „Uśmiechu Dzieciństwa” i skondensowany realizm „Ludzi Stamtąd” przechodzi ona w rozlewny tok epiczny „Nocy i Dni”, wciąż czerpiąc z żywego źródła, jakim jest dla niej kraj jej młodości.

„Uśmiech Dzieciństwa” jest książką o dzieciach, ale nie dla dzieci; tylko starsza i bardziej wyrobiona estetycznie młodzież potrafi ją ocenić. Dla większości w wieku szkolnym „poezja wspomnień” jest jeszcze rzeczą mało zrozumiałą. W każdym razie i w klasach młodszych potrafi nauczyciel przez lekturę wybranych urywków zaznajomić młodzież z tym prześlicznym „poematem o dzieciństwie”.

Pisma Leopolda Staffa. Pierwsze wydanie zbiorowe. Tom dziewiętnasty. Żywiąc się w locie. Wydanie drugie. Wydawnictwo J. Mortkowicza. Warszawa 1934.

W zbiorowym wydaniu pism poety, podjętem przez firmę Mortkowicza, ukazuje się jako tom dziewiętnasty zbiór liryk dawnych pod ogólnym tytułem: Żywiąc się w locie. Zawiera on poematy: Sonata księżycowa, Oczy otchłani, Hymn do barw, Pean wiosenny, Pieśń wysokiego wichru, Przedśpiew radości, Wino miłości, Tryptyk ewangeliczny.

Dawno już należało się do zbiorowe wydanie pism wszystkich poecie, którego twórczość jest z jednej strony wyrazem epoki minionej i zamkniętej, a z drugiej strony, wciąż pełna soków żywotnych, wypowiada nowe, ważne słowa.

Wojciech Bąk. Brzemie niebieskie. Poezje. Wydawnictwo J. Mortkowicza. Warszawa — Kraków 1834.

Oto tom ciekawych, mocnych wierszy. Czytanie ich daje miłą pewność, że to nie robione nastroje, ani zabawki pięknoducha. Ten człowiek pisze, bo chce się wypowiedzieć, bo ma coś do powiedzenia. W wierszach tych jest siła wyrazu i moc przekonanania. Nie są one „ładne” ani melodyjne, są czasem trochę szorstkie i niezgrabne, ale zawsze ciekawe.

Wojciech Bąk porusza odwieczne zagadnienia: życia i śmierci, walki ducha z ciałem, stosunku człowieka do Boga. Niema w tem mętnej metafizyki, czy zarozumiałego filozofowania, a jest ta powaga, surowość, czasem chłopska nieomal rubasznosc, które każą myśleć o Kasprowiczu. Wogóle, jeśli już mówić o jakichś wpływach, to siłą drapieżnej ekspresji przypomina Bąk Tuwima, a pociąg do problemów najwyższej miary i głębokie przejście się biblią nadają tej poezji bardzo swoiste piękno.

Jeśli przy pierwszym tomie młodego poety można mówić o takich parantelach literackich — toute proportion gardée, to nie są to najgorsze horoskopy na przyszłość. Każą one z zainteresowaniem oczekiwać następnej książki.

h. r.

PRZEGLĄD POLSKIEJ PRASY Z ZAKRESU OŚWIATY POZASZKOLNEJ.

1. Wieś a miasto. 2. Problem kierownictwa.
3. Książka w oświacie pozaszkolnej.

K. Maj w art. p. t. „*Wieś a miasto*” *Wieś* Nr. 2, 3, 4—5. R. 1934 zastanawia się nad zagadnieniem roli wsi i miasta w rozwoju kultury oraz nad stosunkami, jakie je łączą.

Dotychczasowe próby odgrózenia wsi od miasta i uczynienia z niej rezerwatu uważa autor za błędne i wynikające z nieznamośności tych środowisk.

Miasto, jako forma życia gospodarczego, powstało z osady rolnej w wyniku podziału pracy. Z osady rzemieślniczo-handlowej o ustroju cechowym przeobraziło się w XIX w. w osadę przemysłowo-handlową, która stopniowo pod wpływem rozwoju kapitalistycznych form życia ekonomicznego oparła stosunki między mieszkańcami na współzawodnictwie i rywalizacji. Współżycie bowiem mieszkańców miasta rozwija się na płaszczyźnie spraw gospodarczych.

Od stosunków zatem materialnych zależy zarówno rozwój kultury materialnej jak duchowej i społecznej miasta.

Charakterystyczny dla miasta podział pracy i specjalizacja sprzyjają rozwojowi indywidualizmu, z czym się wiąże intelektualizacja psychiki a w konsekwencji wyzwolenie z pojęć prymitywnych. Stąd też miasta są ogniskami postępu, rozwoju nauki, idei demokratycznych, — źródłem dynamiki społecznej. Oparty o wiedzę pogląd na świat pozwala mieszkańcom miasta dostrzec krzywdy społeczne, ich istotę i przyczyny. Miasta też pierwsze rozpoczęły walkę o prawo do wiedzy, w wyniku czego wprowadzono w życie powszechny ustrój szkolny i oświaty pozaszkolnej.

W innych dziedzinach tendencje miejskie wyraziły się w dążeniu do uspołecznienia warsztatów pracy, sprawiedliwej organizacji produkcji, podziału dóbr. Sprzyjając jednak indywidualistycznej tendencji rozwojowej, prowadzą miasta do uniwersalizmu i kosmopolityzmu. Człowiek o wyższym poziomie umysłowym wyzbywa się uprzedzeń rasowych czy narodowościowych, stając się obywatelem świata. Złe pojęty kosmopolityzm tłumi oryginalną kulturę rodzimą, zastępując ją międzynarodowym szablonem; miasta w miejsce wyrobów rzemieślnika — twórcy wprowadzają tandetę techniki maszynowej.

W przeciwieństwie do miasta wieś jest grupą społeczną, która powstała jako wynik rozwoju rolnictwa. Pod wpływem otoczenia stworzył człowiek swoiste treści, stanowiące istotę wsi, jako środowiska społecznego.

Warunki pracy mieszkańców wsi sprawiły, że wieś jest grupą społeczną dość jednolitą i mocno zwartą pod względem psychologicznym i ideologicznym, grupą o przewadze elementów statycznych. Tendencja trwania góruje we wsi nad tendencją podążania naprzód. Tradycja ciąży nad życiem wsi, kwalifikując je raczej na środowisko konserwatywne niż postępowe.

Jednostka, ściśle zespolona z gromadą, liczy się z jej opinią i normami, które uświęciła tradycja.

Wymienione cechy wsi mają tę zaletę, że kontakt społeczny dokonywa się na płaszczyźnie więcej humanitarnej, z drugiej jednak strony o front duchowy tradycyjnych treści rozbijają się nowe koncepcje życia. Niebezpieczeństwo jest tem większe, że światopogląd mieszkańców wsi ma charakter irracjonalny, często przeradzający się w fatalizm. Ten właśnie irracjonalizm jest źródłem ciemnoty wsi.

Jak więc widzimy antagonizm między wsią a miastem wyrasta z odrębności:

- a) zajęć;
- b) kultury duchowej, społecznej i materialnej;
- c) ze stosunków gospodarczo-handlowych;
- d) z wzajemnej nieznamośności.

Ze względu na kulturę i biologię narodu należałoby wzajemny stosunek ukształtować tak, by:

- 1) budowa miast uwzględniała dobroczynny wpływ przyrody na człowieka;
- 2) wieś przyjęła tę kulturę techniczną miast, która podniesie poziom jej życia bez zatury charakteru rodzimego;

- 3) zracjonalizować wieś w dziedzinie kultury umysłowej, usuwając w ten sposób źródło ciemnoty;
- 4) uzgodnić intelektualizację wsi z rozwojem uczuć społeczno-moralnych;
- 5) uczynić wieś podmiotem kultury;
- 6) ze względu na doniosłość wzajemnego oddziaływania wsi i miasta szerzyć wiedzę o wsi w mieście i naodwrot.

Aktualne dla każdego oświatowca zagadnienie „*Psychologii grupy a techniki rządzenia*” porusza na łamach *Drogi* Nr. 5, 1934 J. Ostrowski.

Grupę społeczną w znaczeniu socjologicznym i psychologicznym określa autor jako zbiór jednostek o wspólnym poczuciu łączności, celu, pod władzą wspólnego przywódcy.

Jednostka ludzka zatracza w tłumie pewne właściwości psychiczne, zdobywając inne. Różnicowanie grup społecznych zależy od czasu ich trwania, stałości składu, niejednorodności celów i t. d.

W związku z oddziaływaniem przywódcy na grupy społeczne rozpatruje autor trzy najważniejsze: tłum, publiczność i społeczeństwo.

a) Najwięcej znaną grupą jest tłum, którego psychologję urabiają jednostki o niższych instynktach, niwelujące wpływ jednostek wybitnych.

Charakterystyczny dla tłumy poziom psychiczny jest niższy od poziomu poszczególnych jednostek najmniej wartościowych.

Przywódcą, chcąc opanować tłum, musi zwrócić na siebie uwagę szybkością decyzji, zimną krwią, pewną przesadą i krańcowością w przedstawieniu sprawy, odwoływaniem się do uczuć, rozbijaniem przez momenty humorystyczne, rozbięciem jednolitości przez odwołanie się do jednostek, związanych organizacyjnie i t. p.

b) Grupą społeczną bardziej nieuchwytną od tłumy, który ma stałe miejsce — jest publiczność.

„Opinia publiczna” już jako wypadkowa wielu sił, kryje w sobie tem większe niebezpieczeństwo, że mają na nią wielki wpływ zarówno snobizm jak i tradycjonalizm pewnych warstw społecznych. Stąd też przywódca, chcąc wprowadzić jakieś reformy, musi się jej przeciwstawić przez wytworzenie nowych źródeł opinii, które będą świadomie wpływały na jej tworzenie się — przez osłabienie organizacji, będących źródłem błędnej opinii.

Jeżeli „opinia publiczna” jest wyrazem całego społeczeństwa czy narodu — zamienia się w „opinję społeczną”.

c) Ze względu na ramowy charakter artykułu autor ogranicza zagadnienie kierowania społeczeństwem do kwestji kierowania „narodem” polskim.

Cechy naszego charakteru narodowego, jak: solidarność przy warcholstwie i partykularyzmie, poczciwość i poufałość, impulsywność i ambicję tłumaczy autor, idąc śladem Ochowicza, warunkami naszych pierwszych osiedleńców.

Tę jednolitą interpretację komplikuje nieco występowanie różnych typów psychicznych i antropologicznych jakoteż zewnętrzne pozory jednolitego charakteru narodowego, wytworzone przez skłonność przystosowania się warstw niższych społecznie do warstwy dominującej.

Rozpatrując nasz charakter pod kątem przydatności do sprawnej organizacji — nie możemy się łudzić zbyt dużą nadzieją.

Przysłowiowa nasza ambicja może być bodźcem zarówno do nadzwyczajnego męstwa i poświęcenia jak i tem częściej — warcholstwa, nieposłuszeństwa, o co nietrudno przy silnym umiłowaniu równości przez Polaka.

Na tle ambicji rodzi się nadczenie godności osobistej i nigdzie nie spotykany snobizm.

Przywódcą, który zachowa „złoty środek” między surowością a poufałością, życzliwością w stosunku do podwładnych, — wyzyska te zdolności organizacyjne, które czynią z Polaka pierwszorzędnego organizatora na krótką metę, zapobiegając jednocześnie wynikającej z impulsywności skłonności do depresji i paniki.

Charakterystyczny dla Polaków optymizm kryje w sobie również wartości dodatnie, z chwilą gdy nie przekracza granic lekkomyślności.

Kwestję zorganizowanego kierownictwa i jego sympatyków rozważa Fl. Znaniecki w art. p. t. „*Kierownictwo a zwolennictwo we współpracy twórczej*”. *Kultura i Wychowanie*, R. 1, z. IV.

Autor krytykuje współczesne wychowanie młodzieży, zarzucając mu, że nie wyzwała możliwości twórczych, przeciwnie niejednokrotnie tłumi najlepsze chęci współdziałania w pracy społecznej.

Zgody między budową społeczną a wychowaniem dopatruje się w podtrzymywaniu u społeczeństwa postawy niezaradności wobec nowych przejawów życia.

We współczesnych badaniach psychologicznych razi go niewspółmiernie dużo wysiłków poświęconych młodzieży anormalnej w stosunku do jednostek wybitnych, których zbywa się nierzeczowymi uwagami o zabarwieniu entuzjastycznym, pełnym podziwu i t. d.

Tymczasem z tych jednostek „nadnormalnych” rekrutują się przyszli organizatorzy i kierownicy życia, których państwo winno otoczyć specjalną opieką.

Każdy kierownik, aby mógł działać, musi mieć swych zwolenników i odwrotnie, skąd wysuwa się zagadnienie stosunku kierownictwa do zwolennictwa. Praktycznym postulatem, wynikającym stąd, będzie sprawa przydziału odpowiednich jednostek do tych grup, w których mogą pracować konstrukcyjnie.

Zkolei zastanawia się autor nad wychowaniem, które potrafi uczynić z człowieka jednostkę aktywną w życiu społecznym.

W tym celu należałoby zbadać:

- a) podstawowe cechy kierownictwa i zwolennictwa;
- b) kształtujące zabiegi wychowawcze, rozwijające w jednostce zdolność do kierownictwa czy zwolennictwa;
- c) budowę grup współpracujących.

Jeśli przyjrzymy się szkole pod kątem możliwości wychowania czynnych kierowników czy zwolenników — to zauważymy znaczne trudności.

Nauczyciel zawodowy nie bierze twórczego udziału w tej dziedzinie, w której uczy; młodzież również nie jest zwolennikami we współdziałaniu z kierownikiem.

Nie może bowiem być mowy w kierownictwie i zwolennictwie o szkoleniu formalnym; uzdolnień nie można przenosić na inne jednostki.

Jedynie we współczesnym wychowaniu i szkoleniu wojska obserwujemy konkretną współpracę z oficerami, przyczem ci ostatni pełnią jednocześnie pracę kierowniczą na innych odcinkach.

Współpraca ta jest momentem koniecznym w wychowaniu, gdyż niejednokrotnie zwolennicy dzięki jakimś wybitnym zdolnościom stają się kierownikami.

W ten sposób szkoła z instytucji przygotowawczej winna stać się uczestniczącą w życiu, t. z. młodzież winna brać czynny udział w najbardziej twórczej i społecznie pożądanej pracy dorosłego człowieka.

Współpraca między kierownikiem a zwolennikami rozwine się w atmosferze miłych stosunków towarzyskich i osobistych, które ułatwią zbiorowe rozwiązywanie problemów i umożliwią wpływ kierowników na młodzież pod względem entuzjazmu i poświęcenia, miłości i rzetelności. Kierownictwo bowiem wymaga dużego stopnia zaufania, rzetelności i zrozumienia, który można realizować wśród ludzi połączonych umiłowaniem wspólnej pracy.

Doskonałe kierownictwo możliwe jest wśród szczupłego grona osób; to umożliwi organiczny rozrost kierownictwa od grona początkowego do gron pochodnych.

Naćsk, jaki się w kierownictwie i zwolennictwie kładzie na osobowość, pociąga za sobą wzmocnienie odpowiedzialności indywidualnej oraz pracy jednostkowej.

Zbiorowe działanie pod wspólnym kierownictwem to synteza działań wypełnionych indywidualnie.

Niejednokrotnie spotykamy w szkole związek osobowy między nauczycielem a uczniami, brak jednak organizacji — tej głównej cechy kierownictwa i zwolennictwa.

W przebudowie społecznej szkół należałoby usunąć klasę jako komórkę organizacyjną, zastępując ją systemem grup wytwórczych, z których każda ma do spełnienia pewne zadanie, zapoczątkowane w szkole a dokonane w wieku dojrzałym. Jednostka należałaby jednocześnie do kilku grup — do jednej w charakterze zwolennika, do innej w charakterze kierownika. Grupy winny pozostawać w związku wzajemnym z twórczymi grupami dorosłych zarówno przez wspólnych członków jak i łączność zadań.

Członkowie grup więcej zaawansowanych mogą być kierownikami grup mniej zaawansowanych. Tylko drogą zorganizowanego kierownictwa można skutecznie rozwiązać zagadnienia zmian kulturalnych. Dlatego też wiara i ogromna powaga zamierzeń cechuje wybitnych kierowników, chociaż widzą trudności, — widzą również możliwości wyjścia z nich i to dodaje im siły do pokonania przeszkód.

Najwięcej odpowiadającą psychologii i potrzebom współczesnego człowieka formą kształcenia — jest książka. Nad jej rolą w życiu zastanawia się H. Radlińska w art. p. t. „Książka i czytelnik” *Polska Oświata Pozaszkolna* R. XI. Nr. 7. 1933/34.

Z faktu wzajemnego poszukiwania się autora i czytelnika wysunięto myśl, że z typu duchowego czytelnika można poznać autora i odwrotnie.

Powiedzenie to jest o tyle nieścisłe, iż dzieła wielkiego pisarza, przemawiają do wszystkich czytelników, każdy zaś bierze co innego, zależnie od potrzeb i bogactwa własnej skali duchowej. Tylko dzieła autora, wyrażającego wprawdzie poglądy wielu czytelników ale w sposób jednostronny — tracą szybko na aktualności. Z drugiej strony jeden błysk poszukiwanej przez czytelnika prawdy uczyni daną książkę nieocenioną, chociaż opinia czy krytyka ustosunkuje się zgoła przeciwnie. Niestety, skarżą się czytelnicy, że niema książek o bliskich im zagadnieniach, że nadaremnie przedzierają się z trudem przez dzieła za „własną prawdą”, „swoimi autorami” — Książka nie nadąża za potrzebami życia, a niezaspokojony głód zabija zainteresowanie, źle zaspokojony obniża poziom wymagań. Autorka uważa, iż walka z tandetą książkową jest najistotniejszym obowiązkiem kierowników czytelnictwa.

W związku z problemem walki o godność literatury i jej wpływem na czytelnika wysuwają się dwa pytania:

- 1) co kształtuje pisarza, który znajduje uznanie i zrozumienie czytelnika;
- 2) co wychowuje czytelnika, umiejącego wybrać książkę i zrozumieć jej autora.

Wyrazem bliskiego współżycia autora z czytelnikiem są poczytne w chwili obecnej książki — dokumenty z życia, pisane jako pamiętniki przez niezawodowych literatów. Ale nie każdemu czytelnikowi to odpowiada, nie zaspokajają go zewnętrzne zarysy rzeczywistości bieżącej, żąda treści dusz ludzkich, rzeczywistości niewidzialnej, którą potrafi mu pokazać wyobraźnia artysty, jego talent i intuicja.

„Czytelnictwo wśród robotników” omawia J. Poczetowska „*Oświata Pozaszkolna*” Nr. 3. 1934 r.

Autorka zauważa, że aktywny stosunek robotnika do książki zaznacza się niemal od połowy XIX w. w programach działalności związków zawodowych i organizacji robotniczych.

Zkolei zastanawia się nad znaczeniem książki dla robotnika we wszystkich trzech zaborach i po odzyskaniu niepodległości. Przytoczone konkretne dane statystyczne świadczą o poważnym udziale zorganizowanych robotników w czytelnictwie w ogóle.

Statystyka i inne obserwacje, przeprowadzone wśród czytelników — robotników wyróżniły wśród nich rozmaite typy w zależności od tego co i jak czytają.

Najwartościowszych czytelników stanowią czynni członkowie organizacji i związków zawodowych, interesujący się aktualnymi zagadnieniami z zakresu polityki, spraw gospodarczych, ruchu robotniczego i zawodowego. Ulubionymi ich autorami to — Żeromski, Sinclair, Strug.

Drugą grupę stanowią czytelnicy o dużej kulturze duchowej i umysłowej, ale obojętni dla spraw politycznych i zawodowych. Ci czytają książki z zakresu filozofii, historii, przyrody, a z beletrystyki dzieła klasyków i autorów nowoczesnych.

Do trzeciej grupy należy młodzież i robotnicy mniej wyrobieni umysłowo i życiowo. Mało zaradni w wyborze lektury, nie przygotowani do systematycznej pracy, stanowią zresztą grupę najmniej stabilizowaną, która stopniowo pod wpływem środowiska, lektury, teatru i pracy samokształceniowej odchodzi od książek bezwartościowych, powiększając zastępy czytelników, świadomych swoich zainteresowań. Wybitne te typy czytelników — samouków zdobywają się z czasem na własną twórczość, czego przykładem są Wojciechowski, Magryś, Kuraś i in.

Jeśli chodzi o nowy typ czytelników — bezrobotnych to i oni niejednakowo ustosunkowują się do książki. Jedni z nich garną się do wszystkich dostępnych im form samokształceniowych; inni, poszukując nowych dróg zarobkowania, przeszkalają się tylko zawodowo; najliczniejsza zaś warstwa bezrobotnych, pozbawiona nadziei i wyczerpana nerwowo, szuka w lekturze sensacyjnej zapomnienia o codziennej rzeczywistości.

Widzimy z tego, że świadomy stosunek do książki i biblioteki zależy nie tylko od wartości kulturalnej i duchowej czytelnika, lecz również od przyczyn natury ekonomiczno-społecznej, t. j. warunków materialnych, rodzaju pracy, stopnia uspołecznienia i uświadomienia zawodowego.

Zagadnienie „książki w oświacie dorosłych” omawia J. Baranowska. *Polska Oświata Pozaszkolna* L. 3. 1934 r.

Na tle uświadomienia obywatelskiego, podniesienia poziomu przygotowania szkolnego i wzrastających zainteresowań chłopca i robotnika zagadnienie właściwej książki dla dorosłego ucznia staje się coraz bardziej palące. Trudności rozwiązania tego zagadnienia tkwią w niewspółmierności, jaka panuje między zainteresowaniem umysłowym i społecznym dorosłego ucznia a niedomaganiem t. zw. „techniki szkolnej”.

Autorka rozważa wysiłki i rezultaty Instytutu Oświaty dla Dorosłych, podjęte w chęci rozwiązania tych trudności przy opracowywaniu podręczników.

Przy bilansowaniu tej pracy wysuwa postulaty:

- opracowania czytanek do użytku po elementarzu z myślą o uczniu kursów wiejskich a także kursów z terenów wschodnich;
- opracowania podręczników dla dorosłych w zakresie geografii, przyrody, historii i wiadomości o Polsce współczesnej;
- opracowania poradnika dla kółek samokształceniowych na poziomie objętych oświatą dorosłych.

W związku z książką dla pracowników oświatowych — nasuwa się autorce uwaga, iż mimo żywotności kwestyj, jakie one poruszają — nie cieszą się zbyt dużą czytelnością.

Tem się też tłumaczy brak książek naukowych z zakresu oświaty pozaszkolnej. Na polskich wyższych uczelniach niewiele mówi się o tych zagadnieniach, stąd prosty wniosek: niema teoretyków i badaczy problemów oświatowych, — niema więc i oryginalnych dzieł na ten temat.

e. m.

PRZEGLĄD CZASOPISM.

Wiadomości Literackie 24-stronicowy numer 33, wydany z okazji Zjazdu Polaków z zagranicy, poświęcony jest Polsce zobrazowanej piórami najwybitniejszych pisarzy. Głos zabierają kolejno Uniłowski, Krzywicki, Kuncewiczowa, Marjusz Davn, Zygmunt Nowakowski, Magdalena Samozwaniec, Nowaczyński, Boy - Żeleński, Wyszomirski, Janta - Polczyński, Iwaszkiewicz, Paczkowski, Tuwim Hulka - Laskowski, Sobański, Parandowski, Wittlin, Wanda Melcer, Breiter, Morkowiczówna, Małkowska, Kuszelewska, Ossendowski, Rytad Goetel, Malczewski, Essmanowski, Zegadłowicz, Irena Tuwim, Słomiński. Numer uzupełniają rysunki Czermańskiego, 70 ilustracji, warunki konkursu, Polska oglądana z samolotu, oraz liczne aktualności.

Siódmy zeszyt „*Wiedzy i Życia*” otwiera dochodzenie pracy Tadeusza Kotarbińskiego p. t. „*Idealy*”. Autor w niezmiernie pięknej formie wygłasza głębokie myśli na temat takich zagadnień moralnych jak cnota i powinność. Ludwik Wertenstein w artykule „Cztery okresy nauki o promieniotwórczości” wprowadza czytelnika w istotę przeobrażeń, przez które przeszła jedna z najważniejszych dziedzin fizyki współczesnej. W pracy „*Obrzędy żniwiarskie ludu polskiego*” daje Kazimiera Zawistowicz bogaty w treść materiał, odnoszący się do letnich zwyczajów naszego ludu. Władysław Fiszer przeprowadza subtelną charakterystykę Swifta, rzucając wiele światła na postać tego genialnego satyryka (Swift, autor „*Podróży Gulliwera*”). Wreszcie B. W. w pracy „*Len polski i jego przyszłość*” porusza zagadnienie wagi pierwszorzędnej dla naszego życia gospodarczego.

W dziale „Zagadnień bieżących” spotykamy się z nazwiskami Aleksandra Hertzka („*Przegląd społeczno-polityczny*”), J. E. Baranowskiej („*Książka w bibliotece*”), S. Flukowskiego („*Świat i Życie*”), Wandy Pechnikówny („*Polscy literaci i dziennikarze w wędrowkach po świecie*”) i innych. Dział ten jak zawsze odznacza się bogactwem i wszechstronnością w ujmowaniu zagadnień. Zeszyt zamykają „*Książki i czasopisma nadesłane*”.

Wyszedł z druku Nr. 2 (18) kwartalnika *Zrąb**). Na treść numeru składają się następujące artykuły: Współczesna polska myśl wychowawcza (Ludwik Chmaj), Poglądy starożytnych na historję, jako przedmiot wychowania państwowego i obywatelskiego

*) *Zrąb*, czasopismo kwartalne, poświęcone zagadnieniom wychowania obywatelskiego, wydawnictwo Towarzystwa Kultury i Oświaty, Warszawa, Al. Róż 2.

(Michał Kreczmar), Wykształcenie ogólne w szkolnictwie zawodowym Francji i Belgii (Oxana Pawłowska), Obchody i uroczystości, jako czynnik wychowania państwowego (Jerzy Ostrowski).

Na wyróżnienie zasługuje zapoczątkowany w tym numerze nowy dział: Realizacja nowego programu, który zawiera szereg uwag, zebranych w ostatnim roku szkolnym przez Radę Pedagogiczną jednego z gimnazjów w Warszawie w związku z realizacją programów w klasie I-szej gimnazjum.

Wyszedł z druku 3-ci zeszyt „*Ruchu Prawniczego, Ekonomicznego i Socjologicznego*”. Na treść zeszytu składają się artykuły: prof. Franciszek Bossowski „*Ochrona przeciwko nieuczciwej konkurencji ze stanowiska prawa porównawczego oraz prawa rzymskiego*”; dr. J. Kazimierz Gidyński „*Wsteczna moc obowiązująca kodeksu zobowiązań*”; mgr. Jerzy Gutschke „*Stanowisko prawne redaktora w niemieckim i włoskim ustawodawstwie prasowym*”; prof. Jerzy Kurnatowski „*Spółdzielczość w Rosji Sowieckiej*”; Michał Brutzkus „*Gospodarcze możliwości reagracji Niemiec, kilka uwag krytyczno-informacyjnych*”. — *Przegląd piśmiennictwa*: — *Przegląd prawa skarbowego, prawa karnego i procesu karnego, prawa cywilnego, procesu cywilnego*. — *Kronika ustawodawcza*. — *Sądownictwo*. — *Kronika gospodarcza i socjalna*. — *Miscellanea*.

Psychometria kwartalnik nakładem Wojewódzkiego Instytutu Rzemieślniczo-Przemysłowego w Poznaniu, wychodzi pod redakcją Dr. Jana Schwarza, poświęcony psychologii stosowanej ze szczególnym uwzględnieniem psychometrii zawodowej i szkolnej. Numer I-szy zawiera następujące artykuły: 1) Rozkład ilorazów inteligencji w szkołach poznańskich, 2) Szacowanie inteligencji, 3) Życzenia zawodowe młodzieży poznańskiej. Kwartalnik bogato ilustrowany, cena zł. 1.—do nabycia w Administracji, Wały Zygmunta Starego 9.

K O M U N I K A T Y.

Powszechny Uniwersytet Korespondencyjny.

Twórcą jest p. Janusz Jędrzejewicz, b. premier i min. oświaty. Rozumiejąc wielkie trudności piętrzące się przed pokoleniem wojennym, które wróciło z wojny do pracy w tak bardzo zmienionych warunkach, postanowił stworzyć szkołę, przychodzącą do tych, którzy sami przyjść do niej nie mogą.

Powszechny Uniwersytet Korespondencyjny rozwijał stopniowo swą działalność tworząc coraz to nowe kursy. Z wielu obecnie prowadzonych kursów należy zwrócić uwagę na kurs szkoły powszechnej; ujęto go w 3 poziomy, odpowiadające 7 klasom szkoły powszechnej; obejmuje on 11 przedmiotów; całość została opracowana w 90 zeszytach tak, że zastępuje całkowicie podręczniki. Kurs ten obsługuje liczną rzeszę uczniów ze środowisk miejskich, wiejskich oraz armji. Drugim niemniej ważnym kursem jest kurs nauki obywatelskiej. W 10 zeszytach ujęte zostały w sposób planowy niezależnie od programu szkolnego wiadomości o ustroju, życiu gospodarczym i społecznym Polski. Kurs ten ma za zadanie przygotować uczącego się do świadomego życia obywatelskiego w ramach własnego państwa.

Obok kursów zorganizowane są stałe porady dla samouków, gdzie udziela się wszelkich informacji w zakres samouctwa wchodzących: wskazuje się odpowiednie książki i podręczniki, odpowiada się na zapytania, dotyczące istniejących szkół ogólnokształcących i zawodowych; jest to jakby życzliwy i kompetentny doradca we wszelkich sprawach związanych z samokształceniem.

Każdy więc kto chce uzupełnić swoje wiadomości i pogłębić wykształcenie, kto interesuje się zagadnieniami naukowymi i społecznymi, może zwrócić się do Powszechnego Uniwersytetu Korespondencyjnego w Warszawie, Al. Róż 2, gdzie otrzyma szczegółowe informacje o prowadzonych kursach, metodach nauki i opłatach za kurs.

Legjony a Huculszczyzna.

Pod tem hasłem organizuje Koło Legjonowe Twa Przyjaciół Huculszczyzny we Lwowie wespół z Lwowskim Twem Fotograficznym wystawę fotograficzną połączoną z konkursem o nagrody za najlepsze zdjęcia. Celem wystawy jest zebranie materiału dotyczącego chlubnej tradycji bojowej Żelaznej Karpackiej Brygady Legjonów, by utrwalić na zawsze każdy przejaw i ślad każdy, kędy kroczył czyn Legjonów.

Otwarcie wystawy nastąpi 11 listopada 1934 r. we Lwowie. Obejmuje ona 3 kategorie zdjęć a to:

- 1) zdjęcia pamiątkowe z pobytu II Brygady Leg. w Karpatach,
- 2) zdjęcia pamiątkowe zabytków Huculszczyzny.
- 3) zdjęcia artystyczne krajobrazu, typów dzisiejszej Huculszczyzny i t. p.

Po szczegółowe prospekty i warunki konkursu, należy się zgłaszać: w „Foto-Radjo-Palace” Lwów, Redakcji Ilustrowanego Kurjera Krakowskiego oraz w biurze Polskiej Agencji Telegraf. we Lwowie.

NADESLANE.

J. Chmara; „Trzy tercety dla zespołów szkolnych” do ćwiczeń zespołowych uczniów seminarjów naucz. i szkół średnich (dozw. do użytku szkolnego Min. W. R. i O. P. z dn. 30 maja 1934 r. Nr. I-Pr. 4884/32.

OGŁOSZENIA.

Składajcie ofiary na Powodzian, na numer konta w P. K. O. 15522
Lubelskiego Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi.

Rada Szkolna Powiatowa w Zamościu ogłasza niniejszem konkurs na stanowisko kierownika 7-klasowej publicznej szkoły powszechnej Nr. 1, imienia Adama Mickiewicza w Zamościu.

Podania składać należy w przepisanej drodze służbowej na ręce Pana Inspektora Szkolnego Zamojskiego w Zamościu, w ciągu sześciu tygodni od daty ogłoszenia niniejszego konkursu.

Kandydaci, mający ukończony Instytut Nauczycielski, względnie Wyższy Kurs Nauczyciel. będą mieć, przy innych równych warunkach pierwszeństwo.

p. o. Przewodniczący Rady Szkolnej
Powiatowej
Prüffer.

Rada Szkolna Powiatowa w Łukowie niniejszem ogłasza konkurs na stanowisko kierownika publicznej 7-mio klasowej szkoły powszechnej Nr. 3 w Łukowie.

Przewodniczący Rady Szkolnej Powiatowej
Górczyński.

Prenumerata roczna zł. 6, półroczna zł. 3. Numer pojedynczy 60 groszy.
Ceny ogłoszeń: Cała strona 100 zł., pół strony 60 zł., ćwierć strony 30 zł.
Rękopisów Administracja nie zwraca. Konto P. K. O. 30.617.
Adres Redakcji i Administracji: Lublin, Kuratorjum Okręgu Szkolnego.
